Nr. 12b. Dnia 12 stycznia. Wtorek. Dnia 31 grudnia (12 stycznia) 1885|6 r

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Freudlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro, z powodu uroczystości św. Weroniki panny, zakonnicy klasztoru panien augustjanek medjolańskich, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed jej ołtarzem o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa.

Przegląd polityczny.

O położeniu sprawy wschodniej i widokach rozwiązania kwestji bułgarsko-rumelijskiego przesilenia piszą do *Politische Correspondenz* z Petersburga:

„Po wrażeniach podniecających w ostatnich czasach zapanowało w opinji publicznej względne uspokojenie. Ogólnie podzielaną jest nadzieja, że wobec trwałości przymierza trzech mocarstw cesarskich, które się w ciągu całego przesilenia rumelijskiego okazało tak pożytecznem, nie zagrozi pokojowi europejskiemu żadne zawikłanie w czasie najbliższym. Ustąpiły nawet obawy, które powodowała przez jakiś czas postawa Anglji, popierającej pretensje greckie i stwarzającej przez swą akcję dyplomatyczną w uregulowaniu kwestji rumelijsko-bułgarskiej nowe trudności. Uśmierzenie tych obaw pochodzi ztąd, że Anglja napotkała na nowe trudności w swojej polityce egipskiej, jakoteż z oczywistej niepewności gabinetu konserwatywnego wewnątrz. Pewien optymizm panuje przeto co do przyjścia do skutku pokoju pomiędzy Serbją a Bułgarją, nikt bowiem nie przypuszcza, żeby obydwa wymienione rządy zechciały pogarszać i tak już smutne położenie swych krajów, albo też narażać się na odpowiedzialność za sprzeczną z życzeniami pokojowemi Europy politykę.

„Wielką zatem kwestją, nie schodzącą z porządku dziennego, jest zadanie rozwiązania unji rumelijsko-bułgarskiej. Nie należy jednak przypuszczać, że sprawa ta, jak to chce niemilknąca pogłoska, rozwiązaną będzie w drodze kongresu lub nowej konferencji. Do tego potrzebaby przyzwolenia Rosii, bez udziału której nie może się nic dokonać na Wschodzie. Przypuszczeniu temu wszakże przeszkadza opór dyplomacji rosyjskiej, która od rozbicia się konferencji egipskiej w Londynie przyjęła za zasadę przyjmować w przyszłości udział w konferencji lub kongresie tylko w takim razie, gdyby poprzednio uzyskane zostało zupełne porozumienie mocarstw tak co do celu, jako też traktowania sprawy podniesionej. Jeżeli Rosja wzięła udział w ostatniej radzie posłów w Konstantynopolu, to uczyniła to jedynie dlatego, ażeby o ile możności nie dopuścić do rozlewu krwi na półwyspie bałkańskim.

„W ogóle, o ile wiadomo korespondentowi, dotychczas nie przyszło pomiędzy gabinetami jeszcze do żadnej kombinacji w sprawie rumelijsko-bułgarskiej, a wszystkie dotychczasowe propozycie uznano za niewykonalne. W kołach rosyjskiej dyplomacji przeciwni są nadewszystko propozycji angielskiej, ażeby urządzić w Rumelji głosowanie powszechne i potem dopiero uchwalić, czy ma byé wykonana i pod jakiemi warunkami unja?

„W pewnych kołach politycznych mniemają, że podobne postępowanie mogłoby mieć bardzo niebezpieczne następstwa, gdyż byłoby ono ni mniej, ni więcej, tylko sankcjonowaniem plebiscytu i popchnęłoby ludy Bałkanu bardziej jeszcze, niż dotychczas, w ramiona radykalizmu. Zasada wolnego rozwoju narodowości jest niewątpliwie dla większości państw pożądaną i zgodną z panującemi obecnie zasadami o prawie narodów, ale ludy Bałkanu znajdują się niestety w położeniu wyjątkowem, w którem zastosowanie bezwzględne powyższej zasady byłoby połączone z licznemi niedogodnościami. Wyzwolone z niewoli za pośrednictwem interwencji mocarstw europejskich, którym zawdzięczają nietylko swoje istnienie, ale swój rozwój, nie mogą być dla tychże mocarstw kamieniem obrażenia i żywiołem nieustającej waśni i zaniepokojenia; mogą one narazie tylko pod kontrolą opiekuńczą i krok za krokiem, bez nadzwyczajnych wstrząśnień dojść do niezależnej politycznie egzystencji. Europa nie mogłaby pozwolić, ażeby małe państwa Bałkanów samowolnie pogrążały się w stan rozterek, któreby mogły zagrażać własnemu ich pokojowi. Jeżeli natomiast rząd angielski nie przestanie proklamować zasady żądającej, ażeby zawsze i wszędzie zapytywać nanowo narody o ich wolę, jeżeli idzie o ich losy polityczne, to możnaby zaprosić Anglję, ażeby raczyła u siebie w domu dać przykład i wystąpiła z podobnem zapytaniem względem irlandczyków."

W tej chwili świat polityczny wyczekuje z niecierpliwością na dwie ważne manifestacje gabinetów: odpowiedź mocarstw traktatowych na okólnik wojenny p. Delyannisa z d. 31-go z. m., tudzież notę, wystosować się mającą do Serbji, Bułgarji i Grecji, żądającą rozbrojenia, albo przynajmniej zmniejszenia liczby wojsk, postawionych na stopie wojennej. Odpowiedź, która ma być przesłaną do Aten, zepchnie wszelką odpowiedzialność za wywołanie nowej burzy na słabe barki Grecji, nota w sprawie rozbrojenia została podobno zaprojektowaną przez Rosję w interesie W. Porty, która czarne miewa przeczucia co do prawdopodobnego wyniku serbsko-bułgarskich układów o pokój i pragnęłaby rozwiązania tej „kwestji miejscowej" z pominięciem kongresu lub konferencji. Pod tym względem W. Porta podziela sceptyczne poglądy gabinetu petersburskiego: obawia się ona, że kongres uchwaliłby nietylko unję bułgarsko-rumelijską, ale przyprawiłby Turcję o nowe straty terytorjalne. W apatji dla kongresu utwierdza W. Portę Rosja, która odzyskuje stopniowo swój wpływ nad Bosforem, zwłaszcza po uwolnieniu Turcji od przypadającej wypłaty części zalegającej od r. 1878-go kontrybucji wojennej.

Gadban effendi przywiózł do Konstantynopola obszerny memorjał ks. Aleksandra w sprawie unji. Wykazuje on niecofniętą konieczność zjednoczenia bułgarsko-rumelijskiego, a ustępstwa jakie czyni W. Porcie w sprawie haraczu i udziału Bulgarji w długu ottomańskim tak są nieznaczne, iż odpowiedź W. Porty wypadnie zapewne w duchu bardzo ujemnym. Książę Aleksander, jak widać z memorjału i z zaprowadzenia w Rumelji bułgarskiego sądownictwa, ma znowu silne plecy za sobą.

Br. Z.

Uroczystość instalacji

ks. biskupa dra Juljana Pełesza w Stanisławowie.

Stanisławów 10-go stycznia.

Po skończonych uroczystościach powitalnych nowego władyki, w d. 9-ym stycznia rozpoczęto przygotowania do przyjęcia metropolity ks. Sembratowicza, który bawiąc w dobrach swoich w Kryłosie, o 3 mile od Stanisławowa, po południu o godzinie 4-ej miał przybyć do Stanisławowa, celem wzięcia udziału w uroczystościach kościelnych w dniu 10-ym stycznia. U wrót bramy powitalnej przy ulicy Halickiej oczekiwał ks. metropolitę ten sam kilkunastotysięczny tłum ludności, kilkuset księży, deputacje kleru i włościan i bractwa cerkiewne.

Ks. metropolita przyjechał karetą zaprzęgoną w trzy pary koni, w towarzystwie delegata papieskiego, monsignora Straniero.

Imponujący był widok, jak otoczony banderją konną, z kilkudziesięciu wieśniaków w bogate stroje narodowe przybranych, poprzedzony szpalerem kilkuset księży w szatach kościelnych, wjeżdżał w uroczystym pochodzie do miasta, przystrojonego świątecznie, rojącego się tłumami ludności, wznoszącemi bezustannie okrzyki.

Po krótkiej modlitwie w katedrze ruszył pochód do rzydencji biskupiej, gdzie przewielebny władyka i goście jego na chwilę odpoczęli. O godzinie 6-ej przywiózł pociąg pośpieszny dostojnych gości ze Lwowa i Krakowa.

Przybyli ks. Seweryn Morawski, arcybiskup obrz. łacińskiego, ks. Izaak Isakowicz, arcybiskup obrządku ormjańskiego ze Lwowa, ks. Albin Dunajewski, biskup krakowski; wszyscy w asystencji licznego kleru.

Z dygnitarzy świeckich przyjechali JEksc. namiestnik Zaleski, z wydziału krajowego w imieniu chorego marszałka zastępca tegoż p. Oktaw Pietruski, hr. Badeni i dr Hoszard. Prócz tego przybyli: ks. Sapieha, hr. Borkowski, ks. Jabłonowski, ks. Czartoryski, ks. prałat Mitulski z Czerniowiec, mnóstwo szlachty z powiatów Galicji wschodniej.

O godzinie 5-ej wieczorem zajaśniało miasto rzęsistem światłem, z bogato iluminowanych okien bijącem. Niezliczona moc transparentów, cyfr nowego władyki, ogni kolorowych i gazowych oświetlało tak prywatne, jak i publiczne budynki. A powszechne uznanie zjednało sobie szlachetne zachowanie się tutejszych obywateli izraelickich, którzy nietylko bogato iluminowali i dekorowali swe domy, ale również wspaniali oświetlili wszystkie swoje bóżnice.

Wieczorek muzykalno-deklamacyjny, urządzony na cześć biskupa Pełesza i na zawiązek fundacji stypendjum jego imienia, zakończył uroczystość dnia pierwszego.

Ks. metropolita Sembratowicz i ks. biskup Pełesz zaszczycili swą obecnością wieczorek ten, który w obszernej sali teatralnej zgromadził wyżej tysiąca osób.

Uroczystości dnia drugiego rozpoczął pochód rano o godzinie 9-ej z rezydencji biskupiej do katedry celem instalacji nowego władyki. Przy wystrzałach moździerzowych i salwach działowych postępował ks. biskup Pełesz, mając po prawej stronie ks. metropolitę Sembratowicza i ks. arcybiskupa Isakowicza, po lewej ks. arcybiskupa Morawskiego i ks. biskupa Dunajewskiego, poprzedzony licznym klerem do swej katedry.

Tu rozpoczęto nabożeństwo rytualne o godz. $9^1/_2$, które skończono o $11^1/_2$, tak że msza św. dopiero o $1^1/_2$ skończyć się mogła.

Porządek nabożeństwa w katedrze był następujący: Nowego biskupa wprowadzili wyżej wymienieni dygnitarze kościelni. Ks. kanonik Koblański odczytał dekret nominacyjny i bullę papieską dotyczące zamianowania ks. Pełesza biskupem stanisławowskim.

Po złożeniu przysięgi przez nowego władykę w ręce metropolity Sembratowicza, jako zastępcy najwyższej głowy kościoła, przemówił metropolita do kleru i ludu, przedstawiając mu nowego biskupa. Poczem po przemówieniach dwóch delegatów kleru, nowy władyka odpowiedział krótkiemi słowy. Dopiero wtedy rozpoczęto się właściwe nabożeństwo, po skończeniu którego obecni arcypasterze składali nowemu władyce życzenia i ucałowali go.

Po nabożeństwie ruszył pochód z katedry w tym samym porządku jak do niej przybył, do rezydencji biskupiej.

O godzinie 4-ej po południu rozpoczął się wielki objad, dany przez nowego biskupa na przyjęcie przybyłych gości.

J. W.

Pierwsze sprawozdanie.

Dwa lata mija od czasu, jak po raz pierwszy ogłosiliśmy wiadomość, iż tkacze żyrardowscy, idąc śladem słynnych w dziejach spółek robotniczych „pionierów z Rochdalu", zawiązują spółkę spożywczą.

Co się stało w ciągu tych dwóch lat ubiegłych z projektowanem podówczas przedsiębiorstwem?...

Rok z okładem stracony został na czynności przygotowawcze, jak wyjednywanie statutu, werbunek stowarzyszonych, urządzenie sklepu itd., po załatwieniu których „Oszczędność" żyrardowska ostatecznie sklep swój otworzyła i zarazem normalnie funkcjonować zaczęła w dniu 23-im marca r. 1884-go. W d. 10-ym zaś b. m. zarząd spółki, na zgromadzeniu ogólnem, złożył pierwsze sprawozdanie z działalności swojej, zamykające ten rok operacyjny okresem czasu od d. 23-go marca do d. 31-go grudnia r. 1885-go.

Przyjrzyjmy się bliżej szczegółom świeżo ogłoszonego bilansu.

W chwili zawiązywania spółki liczyła ona 88 uczestników, w r. z. przybyło nowych członków 80, ubyło 3, pozostało na r. b. 165. W tej liczbie spotykamy: 38 mających więcej niż jeden udział 10-rublowy, 63 posiadających pełen udział, 38 z niewypełnionemi jeszcze udziałami i 26 bez udziałów. Cyfry powyższe przekonywają, że jakkolwiek ilość stowarzyszonych szybko wzrastała, wielu jednak z nich nie dowierzało jeszcze przedsięwzięciu, skoro nie rozpoczęło nawet czynić wniosków tygodniowych (25 kop.) na udziały.

W liczbie 38 wspólników „najbogatszych", 2-ch ma po 11 udziałów, 1 — 10 udz., 1 — 8 udz., 1 — 6 udz., 3-ch po 5 udz., 1 — 3 udz., 7-iu po 2 udz. i 22 po kilkanaście rubli. Między uczestnikami zaś, którzy nie posiadają dotąd pełnego udziału, *maximum* pojedyńczych wniosków wynosi 9 rs., *minimum* 30 kop.

W funduszach spółki w r. 1885-ym zaszły takie zmiany. W styczniu r. z. udziały uczyniły sumę 842 rs. 5 kop., do tego w ciągu roku przybyło 1309 rs. 25 k., ubyło zaś z tego 256 rs. 50 k., pozostało na r. b. 1894 rs. 80 kop. Jednocześnie wpisowe dało 168 rs., a z rozprzedaży książeczek (statutów i rozrachunkowych) wpłynęło 31 rs. 15 k., razem 199 rs. 15 k., jako rezerwa spółki.

W okresie 9-miesięcznym „Oszczędność" wydała na towary 10,851 rs. 55½ k.; w tymże czasie sklep dał dochodu 10,092 rs. 11 k. i nadto posiada w zapasie towarów za 1915 rs. 64 k., czyli razem 12,007 rs. 75 k. Sprzedaż sklepowa wynosiła: w marcu 610 rs., w kwietniu 837 rs. 25 k., w maju 1014 rs. 90 k., w czerwcu 912 rs., w lipcu 1100 rs. 31 k., w sierpniu 1009 rs., we wrześniu 905 rs., w październiku 1179 rs., w listopadzie 1047 rs., w grudniu 1477 rs. 65 k.

Obrót kasowy wynosił w tym 9-miesięcznym okresie 21,862 rs. 36½ k.

Przy formowaniu bilansu okazało się, że stan czynny Towarzystwa przedstawia wartość 2307 rs. 46½ kop., składa się zaś z pozycyj następujących: 36 rs. 36½ kop. gotowizną w kasie, 299 rs. 81 k. w ruchomościach, 43 rs. 65 k. w zapasie książeczek, 1915 rs. 64 k. w towarach i 12 rs. w drobnych materjałach sprzedaży ubocznej, jak worki, skrzynie itp. Z drugiej strony stan bierny czyni sumę 2093 rs. 95 k. (1894 rs. 80 k. udziałowy i 199 rs. 15 k. zapasowy), różnica więc na korzyść masy czynnej wynosi 213 rs. 51½ kop. Do sumy tej, po przeznaczeniu 39 rs. 81 k. na amortyzację kapitału ruchomości, dodano jeszcze 260 rs. z tegoż kapitału i w ten sposób osiągnięto 473 rs. 51½ k., jako czysty zysk pierwszego roku istnienia.

Tak pomyślny rezultat sprawił w zebraniu ogólnem sensację. Jedni zaczęli żałować, że zamało wnieśli na kapitał udziałowy, inni że zamało kupowali towarów w sklepie, a wszyscy postanowili czynniej niż dotąd popierać interesa spółki.

Wyprowadzony powyżej zysk czysty, zgodnie z ustawą, postanowiono podzielić jak następuje: 1) 10%, tj. 47 rs. 35½ k., na kapitał zapasowy; 2) 10%, tj. 47 rs. 35 k., dla zarządu; 3) 15%, tj. 71 rs. 2 k., na dywidendę od kapitału; 4) 65%, tj. 307 rs. 79 k., na dywidendę od zakupów. Ponieważ uchwalono nie wydawać procentu od udziałów kopiejkowych oraz od udziałów, wniesionych w ciągu grudnia, przeto dywidenda od kapitału wyniesie 4%, dywidenda zaś od zakupów — wobec tego, iż członkowie zakupili towarów za 3000 rs., a nieczłonkowie za 7000 rs.— da 10%.

Akceptując taki podział, zgromadzenie ogólne zarazem zatwierdziło cztery wnioski zarządu: co do otwarcia członkom kredytu na zakup towarów do wysokości nadwyżki nad udział, co do przyznania terminu prekluzyjnego do d. 10-go lutego, po upływie którego 26-iu członków bez udziałów zostanie wykreślonych, jeśli nie zaczną wnosić składek, co do obniżki składek do 10 kop. tygodniowo i co do stałej płacy dla kasjera.

Zgromadzeniu przewodniczył, jednomyślnie do tego powołany, p. Stefan Kossuth, dyrektor zakładów żyrardowskich.

Wybory do władz stowarzyszenia dały rezultat następujący: do zarządu weszli pp. Adolf Berent, Gustaw Bielus, Leon Lipiński, Franciszek Olszewski, Regeli i Weintz, a do komisji rewizyjnej pp. Iwiński, Kossuth i Lelewski.

Zgromadzenie obradowało w porządku i zgodnie od 11-ej do 1-ej w południe.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce z Mazowieckiej.* — Na zapytanie „jaki był najsławniejszy anatomista *lub* naturalista?" odpowiedź jest niemożebna. Trzeba wyraźniej określić o co chodzi.

— *Ochotnikowi.*—Ulgi, służące wstępującym do wojska z tytułu posiadanych przez nich kwalifikacyj naukowych, są następujące: zaciągnięci do szeregów na zasadzie losowania i zaliczeni do I-ej kategorji (posiadający dyplom uniwersytecki lub innych zakładów wyższych naukowych) pozostają obowiązkowo w czynnej służbie przez 6 miesięcy; II-ej kategorji, to jest z patentem gimnazjalnym lub świadectwem z ukończonych sześciu klas gimnazjum rządowego, służą czynnie półtora roku; III-ej kategorji wreszcie, t. j. ze świadectwem z ukończonych 4-ch klas gimnazjum—3 lata. Ochotnicy pierwszej kategorji służą w czynnej służbie 3 miesiące, drugiej—sześć miesięcy, a trzeciej—półtora roku. Według ostatniej reformy, mającej wejść w życie d. 13-go b. m., termin służby czynnej dla ochotników I-ej i II-ej kategorji został przedłużony do *jednego* roku. Więcej szczegółowe wskazówki znajdzie pan w „Ustawie o powinności wojskowej", wyd. Anisimowa, a co do ostatniej reformy, poinformować się pan może w tutejszym urzędzie rekruckim na Pradze lub w sztabie okręgowym.

— *Panu Wiktorowi M.*—Tego rodzaju rzeczy zamieszczają się tylko za opłatą.

— *Panu G. W.* — Lekcje udziela. Adresu udzieli Tow. muzyczne lub Biuro adresowe.

— *Risum teneatis.*—List odebraliśmy, ale go nie ogłosimy. Wydawnictwo jubileuszowe Kochanowskiego nie może się liczyć z niecierpliwością prenumeratorów i nie zobowiązywało się do punktualnego wydawania tomów. Tam, gdzie idzie o pomnikowe wydanie, traci się tylko na pośpiechu.

— *Ojcu.*—Nie mogliśmy.

— *Panu L. G.*—Obie uwagi słuszne. *Pas* ma drugi przypadek *pasa* nie *pasu*, autorem zaś „Adrjanny Lecouvreur" nie jest ani Legouvé ani Dumas tylko Scribe.

— *Państwu Alfredowi i Irenie Z.* — I my także nie sądzimy, ażeby ów pan, któremu wytoczono sprawę o niezdjęcie kapelusza (ob. nr 351 z r. z.) wykroczył przeciw prawom uprzejmości. Sklep nie jest ani kościołem, ani domem prywatnym, ani biurem, a chociaż znajdowały się tam kobiety, to przecież nie wymagały one od nieznajomych ambarasujących oznak grzeczności.

— *Panu A. G.*— Wyraz *kiermasz* nie jest bynajmniej polskim. Jest to przeróbka niemieckiego *Kirchmesse*, odpust.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Niesłuszności w tem nie widzimy. Skoro widowiska na kilka dni naprzód są zapowiadane, to można przecież zamawiać bilety niekoniecznie w niedzielę lub święto.

— *Panu Dziarskiemu.* — Najszerszy materjał do przedmiotu pomienionego znajdziesz pan w „Pamiętniku sandomierskim", wydanie Ujazdowskiego, tudzież w odnośnej rubryceli.

— *Panu Izydorowi Gottfrydowi.* — Dotąd prospektu nam nie nadesłano, skutkiem tego adres niewiadomy.

— *Panu Godzimskiemu.*—Kirchof i Niegandt w Lipsku, lub St. Gour we Frankfurcie n. M. rzecz tę panu załatwią.

— *Panu Romanowi M. z Chmielnej.* — Zawiele wymaga sz. pan od poczt zagranicznych. Że list adresowany do Berlina po polsku z adresem „Ulica Strzelecka nr 17" nie doszedł do adresata, temu się bynajmniej nie dziwimy. Nazw ulic nigdy się nie tłumaczy w żadnym języku. Poczta, jak dowodzi załączona koperta, szukała na Strelitzerstrasse i na Skalizerstrasse, co dowodzi, że chciała na serjo doręczyć. Widocznie sz. pan chciał listonoszom berlińskim zadać łamigłówkę. Ale w takim razie trzeba było i nazwisko braci Ritterów na braci Rycerzów przetłumaczyć, a list jeszcze pewniejby nie doszedł. Co do drugiego pytania, rzecz naturalna, że się pisze „Kräuterwasser" nie Kreuterwasser".

— *Panu S. G.*—Ze względu na przepisy pocztowe, jest to niemożebne.

— *Panu R.*—Ma pan słuszność, ale prowadzenie polemiki w tej sprawie dodałoby jej niepotrzebnie znaczenia.

— *Panu Romanowi M. z Chmielnej.*— Listu, o którym mowa, nie otrzymaliśmy.

— *Bolesławowi.*—Wiersze dość gładkie, ale temata bardzo zużyte.

— *Panu E. H.* — Wiersze, które pan przytacza: „A kiedy odjeżdżasz bądźże zdrów, o naszej przyjaźni dobrze mów" stanowią zakończenie każdej zwrotki pieśni. Całość była drukowaną w zbiorze pieśni, wydanym przy *Tygodniku muzycznym* Kurpińskiego, gdzie nadmieniono, iż twórcą tych wierszy był Wężyk, o czem wszakże powątpiewamy. Zbiorek znajdzie pan u antykwarjuszów, chociaż stanowi rzadkość.

— *Wdowcowi z Czerniakowskiej.* — Karę w fabryce wzięto zapewne nie za to, że pan był na pogrzebie żony, lecz że pan nie zawiadomił o zamiarze nieprzyjścia, a w takim razie wymierzoną została słusznie, bo cóżby się stało z fabryką, gdyby wszyscy bez zawiadomienia nie przyszli? Wiersz zatem nie będzie umieszczony.

— *Panu Stanisławowi K. K.*— Specjalnego zakładu naukowego dla tego przedmiotu w Warszawie nie ma. Jest on jednak wykładany najobszerniej w szkole realnej, w osobnym oddziale, ale z wykładu można korzystać na warunkach zwyczajnego ucznia. Ten sam przedmiot wykłada się też w szkole rzemiosł przy ulicy Jasnej i w szkołach technicznych kolejowych. Zwracamy wszakże uwagę, iż stanowi on tylko część programu szkolnego, nie jest przeto wykładany wyczerpująco. W ogóle pytanie pańskie nie jest jasno określone i daje się rozmaicie tłumaczyć.

— *Uczniowi.*—Dotychczas sprawa ta nie wyszła jeszcze z dziedziny projektu i mało ma prawdopodobieństwa powodzenia.

— *Panu F. O.*—Kilometr jest nieco krótszy od wiorsty; 16 kilometrów czyni prawie dokładnie 15 wiorst. Mila angielska ma cokolwiek więcej niż półtorej wiorsty.

— *Prenumeratorowi z Gęsiej.* — „Antologja poetów polskich", „Antologja poetów obcych", „Kobieta w poezji polskiej", „Lira polska" i t. p., które zresztą każda księgarnia wskaże.

— *Panu Sel...* — Podręczników do nauki języków francuskiego i niemieckiego jest tyle, że niepodobna wskazać najlepszego. Wybór metody musi być zastosowanym do ogólnego rozwoju inteligencji, a nawet usposobień osobistych ucznia. Do wyjawiania pseudonymu Poczwarki nie jesteśmy upoważnieni.

— *Jowiszowi.*—Będzie.

— *Panu E. K. z Chłodnej.*—Owi „porządni panowie", którzy w nocy sylwestrowej na zakończenie starego roku szybę wystawową w sklepie pana wytlukli, należeli prawdopodobnie do kategorji „podochoconych" i znajdowali się zapewne w takim stanie, że nazajutrz sami o tem nie wiedzieli, iż byli sprawcami takiego ulicznikowskiego figla. Na takich artykuł dziennikarski nic nie poradzi.

— *Mieszkańcowi ulicy Hożej.*—O lepszy chodnik na ul. Hożej upominaliśmy się już wielokrotnie. Nie wątpimy, że komisja budżetowa weźmie w tym roku pod uwagę słuszne reklamacje mieszkańców.

— *Panu W. Cerberowi.*—Przed 60-iu laty albo więcej wierszyki takie miewały powodzenie. Dziś już zupełnie z mody wyszły.

— *Panu St. Jak. z Ciepłej.*—O żadnej składce na budowę szkoły politecznicznej w Warszawie nie wiemy.

— *Pani A. S. w Stawiszczach.*—List zakomunikowaliśmy kantorowi p. St. Winiarskiego na Nowym-Świecie, który życzeniu pani zadość uczyni.

— *Wilniance.*—Gdyby to pisała angielka i zawołała: *shoking!* nie dziwilibyśmy się wcale, ale z Wilna nie spodziewaliśmy się tego zarzutu. Trzebaż umieć rozróżnić *skromność* od *pruderji* i nie gorszyć się obrazami, które budzą tylko uśmiech niewinny, a są zrozumiałe i *naturalne* nawet dla dziecka, od obrazów, które choć przysłonięte gazą, przemawiają do instynktów zmysłowych. August Wilkoński w słynnej ramotce o dwóch łokciach sukna i czterech łokciach płótna nie zgorszył nikogo, chociaż bardzo dużo odsłonił, a moglibyśmy przytoczyć mnóstwo rzeczy, które rzeczywiście gorszą, chociaż napozór wszystko bardzo troskliwie osłaniają.

— *Panu X. w Piotrkowie.* — Postępowanie zarządu telegrafów jest zgodne z przepisami. Depesze nie są doręczane, jeżeli wysyłający nie wymienił dokładnego adresu (to jest ulicy i numeru domu), choćby nawet urząd telegraficzny wiedział gdzie adresat mieszka, jeżeli tenże adresat nie złożył opłaty 10 rs. rocznie za prawo odbierania telegramów pod adresem skróconym. Idzie tu o to, że na skracaniu adresu zarząd telegrafów ponosi stratę w opłacie od wyrazów, jest to więc niejako kontrawencja. Wykazywaliśmy jednak już dawniej w osobnym artykule, że na takim systemie zarząd telegrafów ponosi stratę znaczniejszą, gdyż kto nie pamięta dokładnie ulicy i numeru, a wie o tym przepisie, wstrzymuje się od telegrafowania nawet w najpilniejszym interesie i używa drogi listowej, poczta bowiem osobom i firmom znanym doręcza listy, chociaż nie ma ulicy i numeru. W tymże artykule zwróciliśmy uwagę, że niesłusznem jest żądać od osoby odbierającej kilka lub kilkanaście telegramów rocznie, żeby 10 rs. za adres skrócony opłacała, oraz że byłoby daleko słuszniej nie zatrzymywać telegramów wiedząc o adresie, tylko je doręczać, a za 2 lub 3 wyrazy adresu pobierać od adresata dodatkową opłatę. Mimo to przepis obowiązuje i urząd telegraficzny stosować się do niego musi.

— *Panu D. Z. w Łowiczu.* — Oświadczenia miłosne stanowią przedmiot już tak wyczerpany w poezji, że trudno napisać takie, któreby miało chociaż trochę oryginalności i świeżości.

— *Panu S. S. w Kl. (gub. wileńska).*—Prosimy.

— *Panu S. w Ł.*—O teatrach amatorskich donosimy dopiero po przedstawieniu, jeżeli było dane na cel dobroczynny lub ogólno pożyteczny. Piszemy o nich najtreściwiej. Na ocenę gry, a tembardziej na wiadomości o przygotowaniach lub zamiarach, brak miejsca nie pozwala.

— *Panu M. N. w B.*— Gdybyśmy chcieli donosić o każdym koniu skradzionym na prowincji, o każdej pogróżce złodziejskiej lub nawet bójce ze złodziejami, pismo zamieniłoby się w suchy rejestr wypadków, budzących tylko lokalny interes.

— *Panu St. J. w Sitkowcach.*—Powszechnie przyjęta

pisownia *siedmset, ośmset* chociaż w wymawianiu słychać dodatkowe *e*, zdaje się świadczyć, iż starano się w tych wyrazach kłaść akcent na drugiej zgłosce od końca licząc według tej pisowni, a na trzeciej licząc według rzeczywistej wymowy. Prawidła to jednakże nie obala; akcent jest zawsze w języku polskim na przedostatniej.

— *Panu D. w L.* — Wiadomość zbyt nieokreślona. „Las" ale gdzie? „jeden z obywateli" ale kto? Redakcja wiedzieć musi o kim i o czem pisze, chociaż gdy uważa to za właściwe nazwiska zamilcza.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= Ministerjum oświecenia zażądało od uniwersytetów wiadomości co do rezultatów zajęć studentów i sposobów używanych na różnych fakultetach dla przekonania się o pilności ich słuchaczy.

= Na porządku dziennym obrad w mającej niebawem rozpocząć swe funkcje wyższej radzie kolejowej stoją kwestje: uregulowania sprawy taryf na kolejach i systemu udzielania koncesyj na budowę bocznych i podjazdowych kolei.

= Pojutrze odbędzie się w Petersburgu losowanie 5-procentowej pożyczki premjowej z r. 1864-go.

= W *St. Petersb. wiedom.* czytamy: P. J. Kurjerow poczynił następujące ofiary: 1) 500 rs. na rzecz warszawskiego instytutu głuchoniemych; 2) 2000 rs. na zapomogi dla niezamożnych a pilnych studentów uniwersytetu warszawskiego bez różnicy fakultetu; 3) 2000 rs. na ustanowienie stypendjum imienia Kurjerowa dla niezamożnych studentów fakultetu prawnego uniwersytetu warszawskiego, wyznania rzymsko-katolickiego lub prawosławnego, urodzonych w Królestwie Polskiem lub w gubernjach zachodnich Cesarstwa, z którego przedewszystkiem korzystać mogą krewni matki zapisodawcy, Konstancji Kurjerow, z domu Tomaszewskiej, a zwłaszcza noszący nazwisko Tomaszewskich.

= Z rozporządzenia ministerjum dóbr skarbowych, moc obecnych taks na materjały leśne w lasach skarbowych gubernij: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej, przedłużona została na rok bieżący.

= Od dnia jutrzejszego zacznie obowiązywać nowy kontrakt na dzierżawę dochodu z opłat rogatkowego. Od tej daty zniesioną zostaje dotychczasowa ulga dla podmiejskich mieszkańców, którzy uwolnieni byli od opłaty rogatkowego przy udawaniu się do miasta po nawóz.

= Od jutra wchodzą w życie podwyższone opłaty patentowe od dystylarni i hurtowych składów wódek. W Warszawie zakłady takie będą opłacały po 600 rs., w miastach gubernjalnych i w Łodzi dystylarnie po 300 rs., a składy hurtowe po 200 rs., w innych miastach dystylarnie po 225 rs., a składy hurtowe po 100 rs.

= Opłata za leczenie chorych na salach ogólnych w tutejszych szpitalach: Dzieciątka Jezus, św. Ducha, św. Rocha, praskim, wolskim i św. Łazarza podniesioną będzie od dnia jutrzejszego z 22½ kop. do 30 kop.

= W rozkazie dziennym p. oberpolicmajstra zamieszczono: „Warszawski jenerał-gubernator, z powodu przypadającego w dniu 13-ym b. m. jubileuszu 50-lecia straży ogniowej w Warszawie, na moje przedstawienie o przykładnej i długoletniej służbie członków straży poniżej wymienionych, którzy się odznaczali odwagą przy gaszeniu pożarów, polecił wydać jednorazowe pieniężne wynagrodzenia, a mianowicie: brandmajstrom: Filipowi Wilczyńskiemu 350 rs., dym. kapitanowi Aleksandrowiczowi 300 rs.; majstrom komininrskim: Aleksandrowi Chudzyńskiemu (wstąpił do straży w roku 1836-ym) 200 rs., Franciszkowi Dychtowiczowi 50 rs., Augustowi Nowickiemu 50 rs.; feldfeblowi Michałowi Piotrowskiemu 50 rs., podoficerom: Cyprjanowi Homoliszewskiemu, Antoniemu Brynkiewiczowi i Wojciechowi Strawińskiemu po 50 rs."

= Dnia 16-go b. m. odbędą się wybory reprezentantów na r. b. resursy obywatelskiej. Składanie kartek wyborczych trwać będzie od dnia 14-go, tj. od czwartku.

= W składzie policji warszawskiej zaszły następujące zmiany: dotychczasowy komisarz cyrkułu wolskiego i pełniący obowiązki naczelnika wydziału śledczego, podpułkownik Mackiewicz, został mianowany starszym oficerem oddziału rezerwowego, a komisarzem cyrkułu wolskiego kapitan Massino. Obowiązki naczelnika wydziału śledczego polecono czasowo sprawować referentowi tegoż wydziału asesorowi kolegjalnemu, p. Wojciechowi.

= Bawią obecnie chwilowo w Warszawie biskupi: kujawsko-kaliski ks. Bereśniewicz, kielecki ks. Kuliński i **sandomierski ks. Sotkiewicz.**

= **Z teatru i muzyki.**

* Artyści teatru Rozmaitości odbywają codziennie próby z pięcioaktowej komedji Emila Augiera „Bezczelni", przeznaczonej na benefisowe przedstawienie p. Bolesława Leszczyńskiego, które odbędzie się w niedzielę, o godz. 1 ej z południa, w teatrze Wielkim.

Benefis p. Leszczyńskiego zapowiada się świetnie, większa połowa biletów została już rozebraną.

* Do wystawienia w teatrze Małym przeznaczoną została trzyaktowa krotochwila z francuskiego pp. Labiche i Delacour p. t. „Białe szpaki" (*Deux merles blancs*).

* Pisma tutejsze doniosły, że pani Ładnowska podała się do dymisji i zamierza opuścić scenę tutejszą.

Nie wchodzimy w pobudki, które artystkę, szczerze zamiłowaną w zawodzie scenicznym, skłoniły do tego kroku, gdyż należeć one muszą do tajemnic zakulisowych, ani publiczność bowiem, ani krytyka, sympatyczna zawsze, choć surowa niekiedy, nie mogła jej nasunąć tego postanowienia.

W każdym razie sądzimy, iż dyrekcja uczyni co jest w jej mocy, ażeby scena nasza nie utraciła pracowniczki, posiadającej zamiłowanie sceny i uzdolnienie, które tylko należy umiejętnie wyzyskać przez powierzanie ról odpowiednich.

Zakres ról, w których pani Ładnowska może występować z powodzeniem, jest ściśle ograniczony, ale też w tych rolach właśnie jest ona trudną do zastąpienia, nie mówiąc już o tem, że jako piękność, była i jest jedną z najpierwszych ozdób naszej sceny.

* Dowiadujemy się, że dyrekcja tutejszych teatrów prowadzi układy z panią Teresą Arklową, znaną z przeszłorocznej gościny na scenie naszej śpiewaczką, w celu pozyskania jej na szereg występów.

Artystka przybyć ma podobno do Warszawy w ostatnich miesiącach wiosny i zabawi u nas przez cały sezon letni.

* Jutrzejszy wieczór w Towarzystwie muzycznem z tytułu i treści ma prawo do nazwy większego.

Korzystając bowiem z obecności w naszem mieście znakomitego skrzypka Saureta, komitet Towarzystwa pozyskał jego współudział.

Zagra on „Balladę" i „Poloneza" Vieuxtempsa, „Cavatinę" Raffa i „Sarabandę" Leclaire'a, oraz parę własnych utworów.

Na programie jutrzejszym figurują nadto nazwiska p. Bryknera, profesora konserwatorjum w Kijowie, i amatorki śpiewaczki p. Kleberówny.

Popisywać się także będą chóry żeńskie Towarzystwa.

Publiczność nasza, tak licznie nawiedzająca wieczory Towarzystwa, zapewne skorzysta ze sposobności usłyszenia znakomitego skrzypka, tembardziej że z biletów gościnnych mogą korzystać jutro nawet osoby, nie będące członkami Towarzystwa muzycznego.

* Orkiestra amatorska przy Towarzystwie muzycznem odbywać będzie dalsze ćwiczenia stale dwa razy na tydzień, a mianowicie we wtorki i piątki, od godziny 8-ej wieczorem.

Do orkiestry, chórów i ensemblów solowo-wokalnych można się jeszcze codziennie zapisywać.

* Zamierzone w nadchodzacą sobotę otwarcie nowego teatru w Lublinie nie przyjdzie do skutku, z powodu niewykończenia robót.

W przyszłym tygodniu wszakże, jak nam donoszą, nowy przybytek sztuki dramatycznej stanowczo zostanie otworzony.

= „Illuzjonista".

Wczorajszy występ p. Buatier de Kolta w sali teatru Małego sprowadził licznych widzów, którzy sutemi oklaskami wynagradzali zdumiewająco zręczne i dowcipne popisy magika i „illuzjonisty".

Największy podziw budziła „sylwetka", która zawdzięcza efekt swój zagadkowemu a wielce sprytnemu mechanizmowi.

Na żądanie jednego z widzów tajemniczy pendzel (według afisza ręka „Van-Dyka") naszkicował trafnie rysy Bismarka, z trzema historycznemi włoskami.

Uciechy było co niemiara...

Produkcje z kartami, klatką i inne, jak również kokon jedwabnika, z którego wydobyła się ładna twarzyczka pani Alicji, nadobnej małżonki „iluzjonisty", wywoływały niemałe zdumienie w publiczności, jednając państwu de Kolta liczne oklaski.

W nadchodzący piątek p. Buatier de Kolta da przedstawienie w teatrze Wielkim.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W sobotę, dnia 16-go b. m., dany będzie w lokalu zimowym Towarzystwa wioślarskiego drugi w tym karnawale wieczór tańcujący.

Bilety dla członków, ich rodzin i gości wprowadzonych wydawane będą we czwartek i piątek wieczorem.

= Konkurs.

Warszawskie Towarzystwo farmaceutyczne ogłosiło konkurs na oryginalną pracę w języku polskim z dziedziny farmacji lub nauk przyrodniczych, obejmującą przynajmniej trzy arkusze druku.

Rozprawa uznana za najlepszą otrzyma 150 rs. nagrody.

Do konkursu dopuszczeni będą jedynie farmaceuci urodzeni i zamieszkali w Królestwie Polskiem.

Rękopisy przyjmuje sekretarz Towarzystwa farmaceutycznego do dnia 1-go stycznia roku przyszłego.

= Rocznica.

Rok już mija od śmierci przedostatniego z tego „Grona błękitnego", które z Mickiewiczem na czele stanowiło zawiązek szkoły romantycznej poezji naszej, a którego jedynym dziś przedstawicielem jest oddawna zamilkły na obczyźnie, sędziwy Aleksander Chodźko.

Potrzebujemyż mówić, czyj zgon mamy na myśli? Potrzebujemyż przypominać, czyje to zwłoki kilkodziesięciotysięczny orszak żałobny przed rokiem odprowadzał na miejsce odpoczynku wiecznego? Czyj grób zasypywał wieńcami chwały, miłości i wdzięczności? Czyje imię powtarzały ze czcią wszystkie dzienniki polskie i cudzoziemskie?

Zaprawdę, byłoby nad czem zadumać się ze smutkiem, gdyby tak rychło w społeczeństwie naszem zagasła pamięć A. E. Odyńca, który za życia nietylko jako pisarz, poeta, lecz także jako człowiek tak był popularnym, tak kochanym i poszukiwanym w Warszawie!

Za słuszne wszakże uważamy przypomnieć datę jego śmierci, to jest 15-ty stycznia, i oznajmić, że w dniu tym w kościele świętokrzyskim o godzinie wpół do 11-ej odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne.

Nie wątpimy, że dosyć będzie tej wskazówki dla tak licznych przed rokiem przyjaciół jego i wielbicieli, aby spełnili święty obowiązek względem jego pamięci.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zmarł ś. p. Karol Dittrich, od śmierci Karola Hillego, nastąpionej w r. 1871-ym, starszy właściciel firmy i zakładów fabrycznych w Żyrardowie.

W świecie przemysłowym zmarły zajmował w kraju naszym jedno z pierwszych miejsc, zarządzając fabryką i zakładami żyrardowskiemi, stanowiącemi obecnie własność towarzystwa.

= Z Wisły.

Poziom Wisły w ostatnich dniach podniósł się znacznie.

Dziś rano wodostan wskazywał 4 stopy 2 cale nad poziom zera.

Oba brzegi na znacznej przestrzeni są zamarznięte, a Wisła toczy się samym tylko korytem.

= Z komunikacji tramwajowej.

Dla tramwajów od dni trzech nastały nader krytyczne chwile.

Z powodu śniegu narzucanego masami na szyny przez sanie i dorożki, oczyszczanie i zlewanie naftą toru nie przynosi rezultatów.

Komunikacja podlega też nieustannemu opóźnieniu...

= Sprzedaż bibljoteki.

Po zmarłym niedawno muzyku ś. p. Kazimierzu Okolskim pozostała nader cenna bibljoteka muzyczna, złożona z dzieł teoretycznych oraz nut, jak niemniej cenne zbiory fotografij najsłynniejszych w świecie artystów, z własnemi ich dedykacjami.

Słyszeliśmy, iż zbiory te mają być sprzedane w drodze licytacji.

Warto aby przedmioty te, stanowiące piękny zbiór, dostały się w odpowiednie ręce.

= Piękny czyn.

Jeden z lekarzy tutejszych, znany z filantropji, skutkiem dobrego serca lecz i wielkiej nieoględności, zawikłał się w interesa, tak iż zagrożony jest ruiną.

Robotnicy, których darmo leczył, udali się do właścicieli fabryk i majstrów, żądając przyjścia w pomoc zagrożonemu.

Dziś w gronie poważnych przemysłowców, za tą inicjatywą, ma się odbyć narada w pomienionej sprawie.

= Zegarki stalowe.

W handlu ukazały się zegarki, których koperty zrobione są ze zwyczajnej stali.

Po zardzewieniu mechanizm zegarka daje się z łatwością przenosić do koperty zapasowej...

Zegarki noszą nazwę „ekonomicznych".

= Przykra sytuacja.

W dniu wczorajszym państwo K., zamieszkali pod nr. 3-im na Wroniej, otrzymali przez posłańca bilet do loży na przedstawienie w teatrze Wielkim.

Posłaniec nie umiał nic wyjaśnić, tylko że jakiś pan dał mu bilet, polecając odnieść pod wskazany adres.

Napróżno państwo K. łamali sobie głowę, kto mógł być tym tajemniczym „biletodawcą”, ostatecznie jednak postanowili z biletu skorzystać.

Po przybyciu do teatru spotkała ich wielka przykrość, bilet bowiem był zakwestjonowany przez p. W., któremu w południe w wagonie tramwajowym wyciągnięto portmonetkę, zawierającą właśnie bilet i kilkanaście rubli.

Widocznie złodziej zrobił sobie figla, posyłając bilet państwu K., którzy wytłumaczyli się z fatalnej pomyłki, doznali jednak wielkiej przykrości.

= Kradzieże.

Na Targowej pod nrem 145-ym z mieszkania p. F. Orłowskiego skradziono garderobę wartości 150 rs. — Na Nowem Mieście pod nrem 17-ym p. Stanisławowi Kwiatkowskiemu skradziono futro wartości 160 rs.

= Okrucieństwo matki.

Niedawno donosiliśmy o okrucieństwie macochy, teraz znów mamy do zaznaczenia zbrodnicze znęcanie się nad dzieckiem własnej matki.

Lokatorzy domu pod nrem 1-ym na Smolnej zawiadomili policję, iż zamieszkała tam Teofila J. w okrutny sposób katuje dwuletniego chłopczyka.

Przybyły lekarz skonstatował, iż malec okryty jest sińcami i ranami, które grożą niebezpieczeństwem życia biedactwu.

Z obawy dalszych znęcań, chłopczyka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, matkę zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Samobójstwo.

Pomimo ostrzeżenia lekarza, aby nad Antonim Wiewiórskim, 16-letnim chłopcem, o którego zamachu samobójczym donosiliśmy w dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera*, rozciągnięto baczny nadzór, rodzice lekko przestrogę tę traktowali.

Chłopiec, dotknięty manją samobójczą, nocy dzisiejszej w swoim pokoju powiesił się na wieszadłach od rzeczy.

Kiedy spostrzeżono samobójcę, wszelki ratunek był już spóźniony.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Elektoralnej pod nrem 11-ym Józef Czyżewski, liczący 36 lat wieku, nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Z przemysłu.

W Zawierciu, mimo stagnacji, fabryki z wiosną mają podnieść produkcję.

Zapasy żelaza niedawno zdołano tam sprzedać.

Fabryka przetworów chemicznych Katza rozszerzyła się.

Wprowadzono do niej przyrządy najnowszego ustroju do dystylacji drzewa.

Huta Rejcha z powodu wielkich zamówień na szkło dobudowywa nowe piece, przyczem powiększa malarnię i szlifiernię.

= Pracownia rolniczo-chemiczna.

Administracja fabryki cukru i dominium Łukowe, powzięła zamiar założenia przy tutejszej fabryce cukru, obszernej pracowni chemicznej, w zakres której oprócz analizy gruntów i produktów rolnych, wejdzie oznaczenie siły kiełkowania traw pastewnych i buraków, jakoteż kontrola nad prowadzonemi od lat kilku pod kierunkiem p. Slaskiego, chemika-technologa, próbami porównawczemi nasienia buraczanego i rezultatów użycia sztucznych nawozów.

Prawo korzystania z rozbiorów chemicznych mają mieć również plantatorzy, odstawiający swoje buraki do miejscowej cukrowni.

= Zamknięcie.

W Kijowie zamknięta została jedyna tamże czytelnia polsko-francuska p. Idzikowskiego.

Powodem zamknięcia była utrudniona kontrola czytelni, połączonej z księgarnią polsko-francuską.

Po odłączeniu czytelni od księgarni p. I. ma nadzieję otrzymać pozwolenie na jej otwarcie.

= Cudowny lekarz.

W Radomiu, według słów miejscowego organu, pojawił się cudowny lekarz, niejaki Józef Kaczmarski, włościanin, głoszący o sobie, że jest uczniem znanego kiedyś owczarza Łukaszka z Szydłowca, który biorąc chorego za rękę... liże *(sic)* ją trzykrotnie i wyrokuje o stanie choroby, ordynując „cudowne”, jak mówi, środki.

I są naiwni, nawet wśród inteligentniejszej miejskiej ludności, którzy w niego wierzą.

ZE STATYSTYKI.

* W ciągu zaprzeszłego tygodnia zawarto 27 małżeństw, w odpowiednim zaś tygodniu roku zeszłego 14.

* Urodzeń w ciągu zeszłego tygodnia było: 263 dzieci ślubnych i 43 nieślubnych, w stosunku więc do 1000 mieszkańców, wyłączając przyjezdnych, wypada rocznie 29·27 urodzeń.

* Zmarło w zeszłym tygodniu 249 osób, a więc o 8 mniej aniżeli w poprzedzającym. Najwięcej ofiar, bo 41, zabrały suchoty, zapalenie płuc 29, nieżyt kiszek 22. Z chorób zaraźliwych zmarło: na błonicę 13, na ospę 6, na szkarlatynę 2 i na tyfus brzuszny 3 osoby.

* Wydział lekarski warszawskiego Towarzystwa dobroczynności udzielił w ciągu roku zeszłego pomocy lekarskiej w domach prywatnych: mężczyznom 93, kobietom 138, dzieciom 37. oraz w instytucie Towarzystwa: mężczyznom 177, kobietom 247 i dzieciom 117. Ogółem otrzymało pomoc lekarską 809 osób.

* Ze spostrzeżeń meteorologicznych okazuje się, iż w zeszłym tygodniu *maximum* temperatury było + 3, a *minimum* —9·8, średnia z całego tygodnia—1·41; średnie ciśnienie barometryczne 750·03, ilość wody spadłej według wilgociomierza 7·3.

* Kasa oszczędności w ciągu tygodnia od dnia 27-go do 31-go grudnia r. z. na żądanie 144 uczestników wypłaciła 9121 rs. 37½ kop., oraz umorzyła 55 książeczek, ogółem przeto 28,223 uczestników posiada kapitał 1,616,112 rs. 81½ kop., czyli mniej o 9121 rs. 37½ kop. aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

* Na rok bieżący magistrat ma do pobrania podatków zaległych 306,021 rs. 99 kop. na etat bieżący 640,373 rs. 29 kop.

* Według sprawozdania urzędowego, w gubernji piotrkowskiej przyjęto do wojska w czasie ostatniego poboru 2688 rekrutów, a mianowicie 2298 chrześcjan i 390 żydów. Żonatych wzięto 335 mężczyzn. Uznano za niezdolnych do służby wojskowej 516 chrześcjan i 150 żydów. W szpitalach umieszczono na obserwacji lekarskiej 110 chrześcjan i 64 żydów. Nie stanęło przed komisją poborową 173 chrześcjan i 138 żydów.

ZE ŚWIATA.

× **Ks. Jużyński,** doktor medycyny, zajmujący się wyłącznie masażem, wezwany został do Rzymu dla niesienia pomocy Ojcu św. Ks. Jużyński mieszka stale w Irlandji, a pochodzi z Warszawy.

× **W gronie inżenierów** pracujących przy kanale panamskim, znajduje się polak, Stefan Juszyński, syn wychodźcy, który podał opis zamierzonego przekopu i uwagi o jego wpływie na stosunki. Rzecz wyszła po włosku i znalazła w sprawozdaniach *Diritto* pochlebne uznanie.

× **Zmarły w Wiedniu** były urzędnik ministerjum sprawiedliwości Glaser urodził się w Czechach z rodziców wyznania mojżeszowego. On to wprowadził reformę sądową do państwa i tym celem robił studja w naszem prawie hypotecznem, z którego czerpał wzory do odnośnych urządzeń w Austrji. W r. 1857-ym Glaser bawił w Warszawie i przeglądał księgi w naszych wydziałach hypotecznych.

× **O ciekawej bigamji** piszą obecnie wszystkie dzienniki włoskie. Signor Gennaro Clementi, znany niegdyś śpiewak opery neapolitańskiej, ożenił się w roku 1870-ym w Bolonji z niejaką Adelą Gagliardi, którą po roku szczęśliwego pożycia opuścił, ruszywszy w podróż artystyczną. Od tego czasu minęło lat 15, a porzucona małżonka odnosiła się daremnie do wszystkich konsulatów z prośbą o wieści o zaginionym mężu. Dopiero w tych dniach dowiedziała się pani Clementi, że mąż jej, dostawiwszy sfałszowane dowody o jej śmierci, ożenił się w r. 1881-ym po raz wtóry z polką, z Anielą Rostworowską i podróżuje z nią po świecie. Paini Clementi wniosła wskutek tego doniesienia konsulatu włoskiego w Berlinie skargę do prokuratorji, która rozesłała już za bigamistą listy gończe.

× **Poliglotyzm.** Berlińskie *Echo* złożyło życzenia noworoczne czytelnikom swoim w 32-ch językach, rozumie się z przekładem na niemiecki.

× **Ścisłość germańska.** W prasie niemieckiej powstała polemika z powodu jubileuszu Rankego, twierdzą bowiem niektórzy, iż obchodzono go zawcześnie. Ktoś wystąpił z broszurą, dowodzącą, że historyk urodził się o 24 godzin później.

× **Ciekawa książka,** pióra dra Karola Mundinga, wyszła w Stutgardzie. Tytuł „Kłamstwa ewangelji socjalistycznej i nowożytnego społeczeństwa” pozwala odgadnąć treść. Jest to już druga praca „sensacyjna”, ukazująca się w Niemczech w ostatnich czasach pod tytułem „Kłamstwo”. Pierwszą była „Kłamstwa konwencjonalne” Nordau'a, które narobiły dużo wrzawy po świecie. Dr Munding pisze także obszernie o „Kłamstwie emancypacji niewieściej”.

× **Henryk Aurstorp,** znany przedkrachowy spekulant berliński, założyciel Westendu, który bankructwem swoim zrujnował mnóstwo łatwowiernych, ogłosił w tych dniach, że zamierza oddać wszystkim przez siebie pokrzywdzonym pieniądze, które im kiedyś zabrał. Obmyślił on nową, korzystną spekulację w Ameryce i chce wierzycielom swoim wypłacić zaległe długi akcjami tego przedsiębiorstwa.

× **Jenerał jezuitów,** O. Bekx, dogorywa od pewnego czasu. Urodzony w r. 1795-ym, nie zajmował się już staruszek od lat kilku sprawami swojego urzędu, powierzywszy zastępstwo swojemu koadjutorowi, O. Anderledy. Bekx znajduje się w zakonie już 70 lat, od 24-go roku swojego życia. Był on z początku spowiednikiem ks. Ferdynanda Anhalt-Köthen, następnie prowincjałem jezuitów austrjackich i wpływał jako taki na politykę cesarstwa. Obrany w r. 1853-im naczelnikiem zakonu, pracował Bekx dużo na polu dziennikarskiem, gdyż redagował czasopismo *Civita cattolica*. Jego zastępca i domniemany następca, O. Anderledy, pochodzący z kantonu Wallis, słynny kaznodzieja, mówi płynnie kilkoma językami: niemieckim, włoskim, francuskim, angielskim i hiszpańskim. Mieszka on razem z Bekxem w klasztorze fiesolskim, niedaleko od Florencji.

× **Po królu Alfonsie** pozostało kilka prac przeważnie treści politycznej oraz wojskowej. Po przejrzeniu przez referenta specjalnego, prace te ujrzą światło dzienne.

× **Szczególne amatorstwo** posiadał zmarły król portugalski, Ferdynand. Zbierał on wszystkie artykuły i dzieła, zakazane przez cenzury europejskie i odczytywał je skwapliwie.

× **Rząd Stanów Zjednoczonych** ostatnią nominacją dyplomatyczną wywołał żarliwą dyskusję papierową, która zaprząta w tej chwili prasę. Creyer, mianowany ambasadorem amerykańskim w Wiedniu, ożenił się w Chicago z żydówką i ma dzieci dwuwyznaniowe. Minister spraw zewnętrznych, któremu nie notyfikowano tych szczegółów, dowiedziawszy się o nich z boku, dyplomatę zwrócił już z podróży. Rząd Stanów Zjednoczonych, nie chcąc tracić kosztów, polecił dygnitarzowi swojemu zająć stanowisko odpowiednie w Rzymie. Jednakże rząd włoski, pomimo całego liberalizmu, Creyera nie przyjął. Ministerjum amerykańskie zaprotestowało przeciw temu, twierdząc, iż po zerwaniu konkordatu z Rzymem, Włochy i Austrja nie mają tytułu powoływania się na względy religijne. W pismach toczy się w tej sprawie polemika.

× **Za herb państwa Kongo** przyjęta została tarcza z herbem króla Leopolda II-go. U dołu dodano napis *„Travail et progrès”* (Praca i postęp).

× **W Rostowie** na klepsydrze 18-letniego młodzieńca rozżaleni rodzice wymienili nazwisko lekarza, który go leczył. Lekarz wytoczył o to proces.

× **Na wieczorze.** „Czy nie mógłbyś mi pan powiedzieć, ile lat może mieć pani X.?”— „W każdym razie mniej, aniżeli ma ich istotnie.”

× **Rozmowa lekarzy.** „Z przykrością dowiaduję się, kochany kolego, iż nie jesteś zdrów. Istotnie źle wyglądasz. Któż pana kuruje?”—„Ja sam się leczę.”— „Ależ, mój najdroższy, to jest czyste samobójstwo.”

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszka ze Sławińskich **Gulczyńska,** po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 11-go stycznia 1886 r., przeżywszy lat 80. W smutku pozostali synowie, córki, zięciowie, synowa, oraz wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym stycznia, to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** rano w kościele Najśw. Marji Panny przy ulicy Nowe Miasto, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —121—

† Ś. p. Walentyna z Siemiętkowskich **Tyszka,** żona adwokata, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 29, zakończyła życie w dniu 11-ym b. m. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 14-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **11-tej i pół** zrana, w górnym kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy mąż z córeczką i rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —49—

† Ś. p. Ludwika z Pełczyńskich **Stępowska** w dniu 10-ym stycznia zmarła we wsi Błonie pod Łęczycą. Wyprowadzenie zwłok do miejscowego kościoła, nabożeństwo i pogrzeb odbędą się w dniu 14-ym b. m. to jest we czwartek, na które to obrzędy zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—48—

† Dnia 13 stycznia, to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Łoskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej i pół** zrana, na które pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych. —109—

† Jutro, to jest dnia 13-go stycznia, (we środę), odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ksawerego **Makarowicza,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem, na które pozostały syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —120—

† W piątek, tj. dnia 15 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Marcellego **Nakielskiego,** b. ob. ziems., w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, na które córka z synem w imieniu pozostałej nieobecnej rodziny, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —110

† We środę, to jest dnia 13-go stycznia, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się w kaplicy Pana Jezusa u Fary nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Izabelli z Zagrodzkich **Guyot,** na które pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —114—

† Dnia 13 stycznia, tj. we środę, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się nabożeństwo, jako w dzień imienin ś. p. Weroniki z Miętusiewiczów **Rupp,** na które pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —118

Z Cesarstwa.

Mianowanie Mijatowicza pełnomocnikiem ze strony Serbji do prowadzenia układów o pokój jest oznaką, że układy te niebawem się rozpoczną. Toczyć się one mają w Konstantynopolu, a bułgarskie interesa będzie reprezentował przedstawiciel Porty, jako mocarstwa zwierzchniczego. W takich warunkach—jak powiada *Nowoje wremja*—ani Serbja ani też Grecja, gdyby tej ostatniej przyszła chęć wystąpić z jakiemi roszczeniami, nie powinny liczyć na żadne terytorjalne ustępstwa ani „prostowanie granic". Nie przecząc temu, że Austro-Węgry rade byłyby przyjść w pomoc Milanowi w trudnem położeniu, w jakiem się obecnie znajduje, ani też temu, że rząd francuski z chęcią poparłby uregulowanie granic greckich, jest, według rzeczonego dziennika, rzeczą pewną, że dyplomacja tych dwóch państw rozumie dobrze niemożność osiągnięcia takich celów bez wspólnego nacisku całej Europy na Portę, a na coś podobnego w obecnej chwili wcale liczyć nie można. Rosja stanowczo nie uważa za dogodne dla siebie przyjmować udziału w nowych międzynarodowych naradach nad sprawami bałkańskiemi. „Odzyskawszy, po nieudaniu się konferencji konstantynopolskiej, zupełną swobodę działania, nie zechce ona wyrzekać się tej swobody dla wznawiania bezcelowej, a nawet niebezpiecznej komedji dyplomatycznej. W Konstantynopolu niełatwo uwierzyli w to nowe usposobienie gabinetu petersburskiego, ale obecnie już tam o niem nie wątpią. Nowych międzynarodowych narad nad kwestją bałkańską nie będzie dlatego, że Rosja stanowczo postanowiła nie przyjmować udziału w takich naradach, a bez jej udziału nie ma co myśleć o nich. Nabrawszy takiego przeświadczenia, Porta naturalnie przy układach pokojowych z Serbją trzymać się będzie programu, który zmusi rząd serbski do znacznego pomiarkowania żądań, nielicujących wcale z jego rolą zwyciężonego. Wszystko, na co Serbja może liczyć, to zwolnienie jej od konieczności płacenia Bułgarji kosztów wojennych. Co się zaś tyczy Grecji, to nie widzimy nawet pretekstu, któryby pozwalał jej wystąpić z jakiemikolwiek roszczeniami, a wnosząc z dzisiejszego telegramu z Konstantynopola, w Atenach zaczynają pojmować, że obecna faza kwestji bałkańskiej nie sprzyja wcale nowemu regulowaniu granic królestwa helleńskiego. Jeżeli jednak niezgodność pomiędzy mocarstwami i stanowcze postanowienie Rosji zachowania dla siebie zupełnej swobody działania, upraszczają niezmiernie zadanie Porty w rozpoczynających się układach, to nie powód jeszcze do dalszych zwłok w rozstrzygnięciu kwestji wschodnio-rumelijskiej. Im prędzej konstantynopolscy dyplomaci wynajdą drogę wyjścia z położenia wytworzonego przez powstanie rumeljotów, drogę nie wymagającą potwierdzenia mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim, tembardziej osłabnie—jeżeli nie zniknie zupełnie możliwość nowych komplikacyj, które w żadnym razie nie są pożądane ani dla rządu tureckiego, ani dla Europy."

Peters. wied. rozważają we wstępnym artykule, które z dwóch projektowanych miast, Wiedeń czy Konstantynopol, jest odpowiedniejszem do prowadzenia układów pokojowych między Serbją a Bułgarją. „Z rosyjskiego punktu widzenia—mówi ten dziennik — nie byłoby wcale do życzenia, aby wybrano Wiedeń i zdaje nam się, że najstosowniej byłoby pozostać już przy Konstantynopolu. Wiedeń nie jest dogodnym z tego względu, że Austrja otwarcie popierała jedną ze stron wojujących, a w ogóle stolica Habsburgów nie jest wcale odpowiednią do roli najwyższego trybunału dla słowian w ich, że tak powiemy, domowych sporach i waśniach. Konstantynopol może w danym razie być najstosowniejszem miejscem, już choćby z tego względu, że, formalnie przynajmniej, pokój ma się zawierać między Serbją a tureckim zwierzchnikiem Bułgarji, a prócz tego tam powinien się odbyć akt „„samoamputacji chorego człowieka"", którego to aktu rozwiązanie nie może pozostać choćby bez pośredniego wpływu także i na ostateczne rozwiązanie nieporozumień serbsko-bułgarskich. Jakkolwiekbądź jednak, byłoby bardzo pożądanem, aby jaknajrychlej położyć kres wszystkim tym sporom i niesnaskom. Termin rozejmu upływa 1-go marca, a wziąwszy na uwagę, że załatwienie wszystkich formalności zabierze więcej niż połowę pozostałego czasu, to dobrze byłoby domagać się od stron, aby wypełniły zobowiązania przyjęte przez siebie przy podpisywaniu protokułu międzynarodowej komisji wojennej."

Z Belgradu, jak czytamy w *Peters. wied.*, piszą do gazety *Standard*, że „rząd serbski widocznie zamierza wszelkiemi sposobami przewlec układy i o ile można opóźnić zawarcie pokoju. Według obliczeń miejscowych patrjotów, niezdecydowane to położenie daleko dotkliwiej da się uczuć Bułgarji, aniżeli Serbji, która nie zdążyła jeszcze wydać całej sumy wypożyczonej od wiedeńskiego Länderbanku, kiedy tymczasem zasoby finansowe Bułgarji i Rumelji zupełnie się wyczerpały. Położone na południe od Bałkanów okręgi zupełnie ogołocone z zapasów, są w przededniu głodu, a przesmyki bałkańskie do kwietnia przynajmniej nie są do przebycia. Serbja przeciwnie może się zaopatrywać we wszystko z Węgier. Rząd serbski ma przytem nadzieję, że nowemu jego posłowi w Petersburgu, Gruiczowi, znanemu z sympatyj rosyjskich, uda się przywrócić przyjazne stosunki z Rosją."

Z ostatniej chwili.

Parlament niemiecki obradował dnia 9-go b. m. w pierwszem czytaniu nad projektem kanału łączącego morze Niemieckie z Baltyckiem. Mówcy rozmaitych stronnictw wyrazili zdanie, że kanał ten nie przyniesie pożytku dla handlu i rolnictwa, jak również nie posiada on wartości strategicznej, jak to wykazał marszałek Moltke już w roku 1873. Posłużyć on może tylko Rosji, Szwecji i Danji; minister Bötticher zapewniał, że Moltke zmienił dzisiaj swe zdanie; kanał pozwoli przyśpieszyć połączenie każdej chwili dwóch flot, przebywających na obu, dziś rozdzielonych morzach. Projekt odesłano do komisji.

Norddeutsche allgemeine Zeitung podała treść projektu o monopolu wódczanym. Państwo pozostawia wyrób surowego spirytusu przemysłowi prywatnemu, odbiera go następnie celem oczyszczenia i dalszego przerobu na trunek, tudzież wyprzedaż wódek wszelkiego rodzaju. Administrację sprawuje osobny urząd państwowy, podlegający kanclerzowi. Urząd ten mianuje ajentów do wyprzedaży *en gros;* szynkujących na małą skalę mianują rejencje prowincjonalne. Rada związkowa oznacza cenę odkupu wódki nieoczyszczonej od gorzelni prywatnych, tudzież cenę wyszynku. Monopol wchodzi w swe prawa z dniem 1-ym sierpnia 1888 r.

Królowa angielska odczyta osobiście mowę tronową w parlamencie.

Dnia 6-go b. m. zmarł w Angers słynny niegdyś przewódca liberalnych katolików we Francji, hr. Alfred de Falloux, w wieku lat 75. Był on współwyznawcą zasad Montalemberta i biskupa Dupanloup. Organa klerykalne we Francji potępiają dziś twórcę prawa szkolnego z roku 1850-go, które duchowieństwu nie oddało samowładnego wpływu nad wychowaniem młodzieży francuskiej. Falloux od lat 33 nie mięszał się do walk politycznych swego narodu.

W Madrycie spodziewanem jest ogłoszenie deklaracji episkopatu hiszpańskiego w duchu pojednania kościoła z państwem. Deklaracja orzeka, iż religja z polityką nie powinna szukać żadnego związku i dopuszczać w zasadzie każdą formę rządu. Odezwa ta, którą podpisze dwóch kardynałów, dwóch arcybiskupów i 52 biskupów, wymierzoną jest przeciw karlizmowi, który religji katolickiej używa za płaszczyk, okrywający świeckie rachuby polityczne.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 12-go stycznia.—Wczoraj na posiedzeniu sejmu niższo-austrjackiego podczas rozpraw nad projektem uregulowania płac nauczycielskich deputowany Dumba wśród gorących oklasków całej izby ostrzegał ciało nauczycielskie przed mięszaniem się do walk rasowych i wyznaniowych, podżeganych przez antysemityzm. Objawy podobne dążą do zniesławienia Austrji wobec stulecia i Europy. Nauczyciele powinni baczyć na to, aby nie pozbawiać się sympatji ludności.

Berlin 12-go stycznia. — Tutejszy świat dyplomatyczny nie wierzy w wybuch wojny grecko-tureckiej, ponieważ żadne z mocarstw nie okazuje skłonności do poparcia żądań greckich, jakkolwiek takowe opierają się na wyraźnych postanowieniach traktatu berlińskiego. Sama zaś Grecja jest militarnie zasłabą, aby bez moralnego przynajmniej poparcia mogła prowadzić wojnę z Turcją.

Berlin 12-go stycznia. — Kapitan okrętu niemieckiego „Albatros" ogłosił objęcie w posiadanie Niemiec całego archipelagu wysp Samoa. Król i rząd miejscowy uszli. Ludność rozgoryczona grozi oporem. Konsulowie Anglji i Stanów Zjednoczonych założyli protest przeciw bezprawnemu zaborowi wysp.

Madryt 12-go stycznia. — Wczorajszej nocy w Kartagenie sierżant na czele czterdziestu żołnierzy zbuntowanych usiłował wtargnąć do cytadeli St. Julien. Napastnicy zostali odparci przez załogę. Gubernator wojenny został raniony. Rokoszanie uszli na przygotowanych w zatoce okrętach.

Kopenhaga 12-go stycznia. — Trybunał najwyższy zatwierdził wyrok skazujący prezesa izby deputowanych (folkethingu) Berga na sześciomiesięczne więzienie za udział w zgromadzeniu politycznem i w gwałtownem usunięciu komisarza policji z sali.

Konstantynopol 12-go stycznia. — Pomimo zapewnień ze strony W. Porty, że uzbrojenia zostały ukończone, powołano znowu 40,000 redyfów z Syrji. Rząd turecki usprawiedliwia postępowanie swoje tem, iż uważa położenie polityczne za bardzo niezadawalniające i obawia się nowych, groźniejszych zawikłań na wiosnę. Tymczasem wojsko cierpi wiele wskutek braku ciepłego odzienia i pokarmu przy surowym klimacie Macedonji. Dlatego część wojsk cofnięto do Dedeagaczu.

Konstantynopol 12-go stycznia.—Ludność grecka na Krecie domaga się od W. Porty, aby gubernatorowi wyspy dodanem zostało narodowe ministerjum, które kontrasygnowałoby jego rozporządzenia, tudzież aby pobór ceł i opłat rogatkowych sprawowanym był przez organa autonomiczne.

(Ajencja północna.)

Petersburg 12-go stycznia. — *Nowoje wremja* donosi, że ministerjum oświecenia uchwaliło, aby w gimnazjach nauki religji hebrajskiej udzielali nauczyciele wyznania hebrajskiego.

Petersburg 12-go stycznia. — W ministerjum skarbu zaprzeczają kategorycznie doniesieniu *Nowoje wremja* z Warszawy, jakoby projektowanem było utworzenie urzędów celnych w niektórych miastach Królestwa Polskiego, a między innemi i w Łodzi.

Petersburg 12-go stycznia. — *Nowoje wremja*, mówiąc o podróży politycznej do Petersburga jenerała Kaulbarsa (wojskowego *attaché* ambasady rosyjskiej w Wiedniu, który należał do europejskiej komisji wojskowej dla ułożenia warunków zawieszenia broni pomiędzy Serbją i Bułgarją i w tej roli był w głównej kwaterze bułgarskiej; *przyp. red.*), powiada, że usiłowania księcia bułgarskiego, aby przywrócić dobre stosunki z Rosją, mimo wszystkiego, nie doprowadziły do pożądanego celu. Dziś jeszcze trudno nawet przewidzieć, czy między rządem rosyjskim i księciem battenberskim w ogóle porozumienie kiedykolwiek nastąpić może, jakkolwiek możliwość porozumienia bezwzględnie wykluczoną też nie jest.

Petersburg 12-go stycznia. — Znany Naumowicz przybył do Petersburga. Zabawi on tu dni kilka, poczem powraca do Galicji.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 12-go stycznia 1886 r.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.20 żądano i po początkowych tranzakcjach po kursie 50.07½ podniesiono je później do 50.12½. Krótkoterminowemi obracano po 49.92½, 49.95, później po 49.97½ przy żądaniu 50.05. stosunkowo do żywości ruch zwyżkowego dosyć niskim.

Na pomniejsze miasta niemieckie, z początku oddawano długoterminowe weksle po 49.85, krótkoterminowe zaś po 49.35.

Na **Londyn** 10.11½ żądano i płacono 10.10½, o 1½ kop. wyżej niż wczoraj.

Na **Paryż** 40.45 — o 15 kop. wyżej. Tranzakcje dokonywano po 40.25, 40.30 i dalej po 40.35 a nawet 40.40.

Na **Wiedeń** 80.50 — płacono 80.30 a w końcu 80.35.

Pomimo to obroty bardzo nieznaczne.

Papiery mocno.

Listy likwidacyjne 89.90 — płacono 89.75 i 89.85 za większe—89.40 za mniejsze żądano.

Pożyczka wschodnia 98.75.

Listy zastawne ziemskie 98.60 w I, 98.40 w II, III i IV 94.65 w V w żądaniu. Za I płacono 98.40 i 98.50, za V 94.30, 94.40 aż do 94.60.

Listy miejskie 95, 94, 93.20, 92.65 — za IV 92.30, 92.40 i 92.50 płacono.

Obligi 89.75.

Listy łódzkie 90, 89.25, 88.50.

Akcjami żadnych nie robiono interesów.

Godzina 12½. Usposobienie ciągle mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 50 rs. płacono.

J. Wł.

OGŁOSZENIE
BANKU PAŃSTWA.

W wykonaniu Najwyżej zatwierdzonego w dniu 3 Czerwca 1885 r. zdania Rady Państwa, Bank Polski z dniem 1 (13) Stycznia 1886 r. przemianowany zostaje na Kantor, a oddziały jego na Oddziały Banku Państwa.

Na zasadzie tegoż Najwyższego Ukazu, Warszawski Kantor Banku Państwa i wzmiankowane oddziały dokonywać będą następujących operacyj:

1) Przyjmowanie kapitałów: a) na rachunek bieżący za opłatą procentów prywatnym i publicznym Instytucjom Kredytowym po 1% rocznie, a osobom prywatnym i innym Instytucjom bankowym po 2%; b) bezterminowych po 3% rocznie; c) z terminem pięcioletnim po 4% i dziesięcioletnim po 4½% i d) wieczystych po 4% rocznie.

2) Skup weksli: miejscowych z terminem do 4-ch miesięcy i na miasta Cesarstwa z terminem do 6 miesięcy, jak również płatnych kuponów terminowych i wylosowanych papierów procentowych.

3) Udzielanie pożyczek, oraz kredytów w formie specjalnych rachunków bieżących na zastaw papierów procentowych.

4) Realizacja kuponów i wylosowanych papierów procentowych, wypłata których uskuteczniała się w Banku Polskim i uskutecznia się w innych instytucjach Banku Państwa.

5) Operacje komisowe: kupno i sprzedaż papierów, oraz wypłata i odbiór summ na rachunek osób dających zlecenia.

Przy dokonywaniu powyższych operacyj (§ 1 do 5) Kantor i Oddziały kierują się przepisami, ustanowionemi dla innych Kantorów i Oddziałów Banku Państwa.

6) Przyjmowanie kapitałów w depozyt i administrację.

7) Przyjmowanie na skład towarów i udzielanie pożyczek, na zastaw takowych, tylko przez Kantor Warszawski i Oddział Łódzki.

8) Przekazy summ na miasta, w których istnieją instytucje Banku Państwa i wypłata przekazów, wydawanych przez też instytucje na Kantor Warszawski i Oddziały Banku w Królestwie Polskiem.

Przy wykonywaniu operacyj, wyszczególnionych w punktach 6, 7 i 8, Kantor Warszawski i Oddziały Banku, stosują się do przepisów, jakie ustanowione yły dl a tych operacyj w Banku Polskim i jego Oddziałach.

9) Wymiana biletów kredytowych zużytych na zdatne do obiegu grubszych na drobniejsze i naodwrót, oraz biletów kredytowych na drobną monetę srebrną.

Uwaga. a) Wszystkie wyszczególnione operacje dokonywane także będą i przez Oddział Banku Państwa w Tomaszowie Rawskim; b) Warszawski Kantor i wszystkie Oddziały Banku Państwa w Królestwie Polskiem, pobierać będą aż do dalszej zmiany: od skupu weksli i wylosowanych papierów, oraz od pożyczek na zastaw towarów po 5%;— od pożyczek na zastaw papierów procentowych po 6% — i od otwartych kredytów, po 6½ % rocznie.

Oprócz tego na Kantor Warszawski włożone zostały:

a) obowiązki Banku Polskiego pod względem zarządzania długami skarbowemi Królestwa Polskiego i wypłata procentów, oraz umarzanie tych długów, stosownie do warunków pożyczek i przepisów obowiązujących w tym względzie, z wyłączeniem tylko opłaty procentów i umarzania długów skarbowych zagranicą, co uskutecznione będzie na mocy ogólnych przepisów, ustanowionych dla takich wypłat przez Ministerjum Skarbu.

b) Udzielanie pożyczek na kupno maszyn rolniczych, podług dawniejszych zasad.

c) Przyjmowanie na istniejących warunkach depozytów, które obowiązkowo wnoszone były do Banku Polskiego.

d) Przekazy summ na Kassy Skarbowe w Królestwie Polskiem, podług przepisów Banku Polskiego.

e) Likwidacja interesów Banku Polskiego i jego Oddziałów, a mianowicie: zaspokojenie zobowiązań, jakie Bank Polski przyjął na siebie względem wszelkiego rodzaju depozytów i w ogóle wszystkich innych operacyj, jak również odbiór wszelkich należności, przypadających temuż Bankowi.

f) Zarządzanie Urzędem Loterji.

WYKAZ

przyjmowanych na skład towarów, na zastaw których udzielają się pożyczki:

Kruszce wszelkie,—cukier fabryczny i kolonjalny,—skóry,—konopie,—pakuły,—łój,—potaż,—przędza lniana,—wełna,—bawełna,—kawa,—przędza: wełniana,—bawełniana i lniana, surowa i zafarbowana,—stearyna,—parafina,—wosk,—herbata,—pieprz,—ryż,—kakao,—cynamon,—indygo.

(*Dalszy ciąg na str. 7*).

WYKAZ

normy zaliczeń udzielanych na papiery publiczne, przyjmowane przez Kantor Warszawski i Oddziały Banku Państwa w Królestwie Polskiem w zastaw na zabezpieczenie pożyczki i kredytów, na specjalny rachunek bieżący.

	Wymienienie papierów procentowych:	Nominalna wartość.	Norma zaliczeń.
	I) Państwowe % papiery.		
5%	a) w walucie metalicznej:		
5%	2-ej s. 1882 r. (srebrna moneta bankowa)	różnej wartości	750 rs. za 100 Ł.
5%	6-ej s. 1855 r.	500 rs.	550 rs. za 500 rs. met.
5%	7-ej s. 1862 r.	różnej wartości	750 rs. za 100 Ł.
5%	Pożyczka wewnętrzna z 1877 r	„	750 rs. za 100 Ł.
5%	Oblig. Konsolid. ross. dróg żel. I serji	„	750 rs. za 100 Ł.
5%	„ „ „ „ „ II serji	„	
5%	„ „ „ „ „ III serji	„	
4½%	„ „ „ „ „ IV serji	„	
4%	„ „ „ „ „ V serji	„	700 rs. za 100 Ł.
5%	„ „ „ „ „ VI serji	125 rs. m.	120 rs. za 125 rs. m.
4%	„ „ „ „ „ VII serji	różnej wartości	750 rs. za 100 Ł.
4%	Oblig. Mikołajewskiej drogi żelaznej	125 rs. met.	120 rs. za 125 rs. m.
4%	„ Tambowo-Saratowskiej dr. ż.	125 rs. met.	115 rs. za obligację.
6%	bankowe bilety metalowe	300 rs. met.	340 rs.
	złota renta stale dochodowa	różnej wartości	130 rs. za 100 rs. złot.
6%	b) w walucie kredytowej:		
5%	pożyczki wewnętrzne	500 rs.	96% wart. nom.
5%	1 poż. (sreb. moneta bankowa) 1820 r.	różnej wartości	84% wart. nom.
5%	5 „ „ „ 1854 r.	„	
4%	4 „ „ „ 1844 r.	500 rs.	70% wart. met.
4%	5 „ „ „ 1847 r.	„	
6%	Pożyczka wschodnia 1877 r.	różnej wartości	
5%	2 „ „	„	85% w. m.
5%	3 „ „	„	
5½%	renty	„	90% w. m.
5%	bilety bankowe 1 serja	„	85% w. m.
5%	„ „ 2 serja	„	
5%	„ „ 3 serja	„	
5%	„ „ 4 serja	„	85% 42 w.
5%	„ „ 5 serja	„	
5½%	Świadectwa włościań. ziemsk. Banku	„	90% rz. w.
4%	bilety stałe dochodowe	„	65% rz. w.
5%	bilety 1-ej pożyczki premjowej	100 rs.	125 rs. za bilety.
5%	„ 2-ej „ „	„	
	II. Papiery hypoteczne.		
5%	Oblig S.-Petersb. Towarz. Miejskiego	różnej wartości	70% rz. w.
5%	„ Moskiewskiego „ „	„	
5½%	„ Odeskiego „ „	„	
6%	„ Kronsztadski go „ „	„	
5%	„ Tyfliskiego „ „	„	60% rz. w.
5%	Listy Zastawne Towarz. Wzajemnego Ziemskiego Kredytu (metaliczne)	„	110 rs. za 100 rz. w.
5%	Listy Zastawne Towarz. Wzajemnego Ziemskiego Kredytu (kredytowe)	„	65 rs. za 100 rz. w.
5%	Oblig. Główn. Banku Russkiego Ziems. Kredytu (metaliczne)	„	90 rs. za 100 rz. w.
5½%	Listy Zastawne Ziemskiego Banku Chersonsko gub.	„	70% rz. w.
6%	Listy Zastawne Ziemskich Banków:		
„	„ „ Saratowsko-Symbirskiego	„	60% rz. w.
„	„ „ Charkowskiego	„	75% rz. w.
„	„ „ Połtawskiego	„	
„	„ „ Tulskiego	„	
„	„ „ Kijowskiego	„	
„	„ „ Moskiewskiego	„	
„	„ „ Bessarabsko-Taurycklego	„	
„	„ „ Dońskiego	„	
„	„ „ Niżegorodz.-Samarskiego	„	
„	„ „ Jarosławsko-Kostromskiego	„	
„	„ „ Wileńskiego	„	
„	„ „ Tyfliskiego	„	
„	„ „ Kutajskiego	„	
5%	Listy Zastawne Ziemskich Banków:		
„	„ Moskiewskiego	„	65% rz. w.
„	„ Tulskiego	„	

	Wymienienie procentowych papierów:	Nominalna wartość.	Norma zaliczeń.	
5%	Listy Zast. Charkowskiego	różnej wartości.	65% rz. w.	
„	„ Charkowsko-Ziemsk. Banku (metaliczne)	„	100 rs. kr. za 100 rs. met.	
	III. Pożyczki Miejskie:			
5%	Pożyczki miasta S.-Petersburga	„	65% rz. w.	
6%	„ „ Odessy	„	75% rz. w.	
	IV. Akcje dróg. żelaznych: gwarantowane przez Rząd.			
5%	Towarzystwa Głównego dróg żelaznych rossyjskich	125 rs. m.	175 rs.	za akcję
4½%	Ryżsko-Dynaburskiej	125 rs. m.	105 rs.	
5%	Moskiewsko-Riazańskiej	100 rs. kr.	200 rs.	
5%	Dynabursko-Witebskiej	16 Ł.	115 rs.	
5%	Warszawsko-Terespolskiej	100 rs. m.	100 rs.	
5%	Riazańsko-Kozłowskiej	100 Ł.	600 rs.	
5%	Riażsko-Morszańskiej	100 rs. kr.	70 rs.	
5%	Kursko-Kijowskiej	20 Ł.	180 rs.	
5%	Szujsko-Iwanowskiej I-go oddziału	125 rs. m.	100 rs.	
5%	Orłowsko-Witebskiej	125 rs. m. albo 20 Ł.	125 rs.	
3%	Moskiewsko-Brzeskiej	125 rs. m.	80 rs.	
5%	Poti-Tyfliskiej	125 rs. m.	110 rs.	
3%	Baltyckiej	125 rs. m.	85 rs.	
4%	Warszawsko-Wiedeńskiej	100 rs. kr.	50 rs.	
5%	Południowo-Zachodnich	100 rs. kr.	70 rs.	
5%	Orenburskiej	150 rs. kr.	100 rs.	
5%	Nadwiślańskiej	100 rs. kr.	70 rs.	
5%	Uralsko-Górniczej (Zakładów Górniczych	100 rs. kr.	70 rs.	
5%	Fastowskiej	100 rs. kr.	70 rs.	
5%	Griazo-Carycyńskiej	125 rs. m.	50 rs.	
	V. Obligacje dróg żelaznych:			
4½%	Tow. Główn. dróg żelazn. rossyjskich	500 rs. m.	500 rs.	za obligacje
3%	„ „ „ „ „	125 rs. m.	80 rs.	
5%	Ryżsko-Dynaburskiej	125 rs. m.	100 rs.	
5%	Zakaukazkiej	125 rs. m.	80.72	
5%	Rybińsko-Bołogowskiej 3 serji	100 rs. kr.	70 rs.	
5%	Warszawsko-Terespolskiej	100 rs. m.	po 90 r. kred., za 100 rubli met., przyjmując 1 r. met. = 4 frankom, = 1 tal. 1 Ł. = 6 rubli 40 kop. met., 1 hol. gulden =50 kop. met.	
5%	Razańsko-Kozłowskiej	200 tal.		
5%	Moskiewsko-Razańskiej	„		
5%	Riażsko-Morszańskiej	„		
5%	Kursko-Kijowskiej	200 tal. 500 tal. i 1,000 tal.		
5%	Szujsko-Iwanowskiej	200 tal. i 500 tal.		
5%	Orłowsko-Jelenieckiej	200 t. 100 Ł. 1,000 hol. g.		
5%	Kursko-Charkowskiej	200 t. 100 Ł. i 1,000 hol. g.		
5%	Kremieńczugo-Charkowskiej	200 t. 100 Ł. 500 Ł. i 1,000 Ł.		
5%	Charkowsko-Azowskiej	200 t. 100 Ł. 500 Ł. 1,000 Ł.		
5%	Moskiewsko-Brzeskiej	200 t. 500 t. 100 t. 1,000 h. g.		
5%	Orłowsko-Witebskiej	100 Ł.		
5%	Poti-Tyfliskiej	500 fr., 100 Ł. i 1,000 h. gul.		
5%	Moskiewsko-Jarosławskiej	100 Ł.		
5%	Griazo-Orłowskiej	200 tal.		
5%	Rostowsko-Woroneżskiej	200 tal.		
4%	Oblig. Królestwa Polskiego, wypuszcz. przez Rząd (metaliczne)	100 rs. 150 i 500 rs.	90%	
4%	Listy Likwidacyjne Królestwa	100, 250, 500 i 1000 r.	75%	
	Bilety Kassy Państwa (S)	50 rs.	90%	
5%	Listy Zast. Tow. Kred. Ziem. Krol. Pols.	100, 200, 500, 1,000 i 3,000 rs.	80%	
5%	„ „ „ „ m. Warszawy	100, 250, 500 i 1,000 r.	80%	
5%	„ „ „ „ m. Łodzi	100, 250, 500 i 2000 r.	65%	
5%	Obligacje m. Warszawy	100, 500 i 1000 rs.	80%	

PRZEPISY
O KAPITAŁACH BEZTERMINOWYCH.

Bank Państwa, w celu udogodnienia instytucjom i osobom, składającym kapitały w gotowiźnie na procent do zażądania, jak również uproszczenia rachunkowości, ustanowił na przyszłość, z zezwolenia P. Ministra Skarbu następujące przepisy:

1) Od sum składanych *) i na przyszłość składać się mających do zażądania, t. j. bez terminu, Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały w miastach, gdzie te ostatnie otwarte będą, płaci po 3% rocznie, do czasu wydania nowych rozporządzeń.

2) Dla każdego depozytarjusza zaprowadza się w księgach przy pierwszym wniosku oddzielny rachunek i wydaje się książeczka do obrachunków, do której zapisują się następnie w ogólnej sumie wszystkie wnioski tegoż depozytarjusza. Książeczka wydaną zostaje wyłącznie na imię osoby lub instytucji, w tym celu podania składają się osobiście, lub przesyłają się z podpisem wnoszącego. Rodzice, opiekunowie i instytucje zastępujące takowych, mogą składać i odbierać depozyta, złożone na imię małoletnich. Każdy może składać i brać książeczkę na imię innej osoby, lecz żądać zwrotu kapitałów może tylko osoba wymieniona w książeczce.

3) Na czas nieograniczony przyjmują się kapitały: za pierwszym razem przy zaprowadzeniu rachunku w ilości nie mniejszej od 100 rs., następne wnioski przyjmowane będą od tejże osoby w jakichkolwiek okrągłych sumach, lecz nie mniejszych od 30 rs. i bez kopiejek. Następne wnioski na wydaną książeczkę mogą być przyjmowane od każdej osoby, bez deklaracji i podpisu wnoszącego.

4) Procent od kapitałów bezterminowych oblicza się od każdego wniosku, poczynając od pierwszego dnia każdego następnego miesiąca i licząc do pierwszego dnia miesiąca, w którym będzie zażądany zwrot, tak, że wnoszący korzysta z procentu tylko za całkowite miesiące, podczas których pozostawały jego kapitały.

Procent oblicza się tylko w końcu roku dla wszystkich depozytarjuszów po dzień 31 Grudnia i od tego czasu zapisuje się na rachunek depozytarjusza. Na żądanie wnoszącego, uczynione w czasie właściwym, przy złożeniu książeczki, procent może być doliczony do kapitału. Niedoliczony na tej zasadzie procent do dnia 31 Grudnia ubiegłego roku, pozostaje na rachunku depozytarjusza do czasu zażądania, lecz bez doliczania procentu.

Termin wniosków i zwrotów liczy się od czasu otrzymania pieniędzy lub podania.

5) Zwrotu kapitałów może zażądać od instytucji, przez którą książeczka została wydaną, tylko sam wnoszący lub jego pełnomocnik, albo też osoby, zastępujące podług prawa depozytarjusza; niepiśmienni obowiązani są złożyć poświadczenie policji lub najbliższej miejscowej władzy. Osoby, na imię ktorych wydane zostały książeczki dla innych osób i ktore nie podpisały się przy składaniu wniosku lub następnie, winny przy pierwszej wypłacie przedstawić poświadczenie tożsamości osoby.

6) W razie zażądania części kapitału z rachunku depozytarjusza, wypłaca mu się żądana suma, doliczając do tego przedewszystkiem należny i zapisany w książeczce procent za całkowite miesiące ubiegłego roku, nie odebrany z ra

*) Depozytarjusze, którzy złożyli swoje kapitały, do chwili ogłoszenia tych przepisów, przy zażądaniu zwrotu swych depozytów za pierwszym razem otrzymają procent i za dni obliczone na zasadzie poprzednich przepisów, choćby takowe nie stanowiły całego miesiąca, przyczem znajdująca się na ich rachunku suma zapisuje się od nowego terminu, i procent zapisuje się oddzielnie na rachunku procentów przypadających depozytarjuszowi.

chunku depozytarjusza, przyczem nie oblicza się procentów do dnia 31 Grudnia za rok bieżący od wymagalnej sumy, lecz tylko, jak wzmiankowano w § 4, procent za rok bieżący zapisuje się na rachunek depozytarjusza w terminie przeznaczonym dla zamknięcia rachunków.

7) W razie zażądania całego kapitału i zamknięcia rachunku, ustanawia się ogólny rachunek za cały czas ubiegły i za rok bieżący, i rachunek zamyka się, a książeczka niszczy.

8) Na tej zasadzie każdy depozytarjusz posiada w Banku ciągły rachunek procentowy za całkowite miesiące, zamykany corocznie 31 Grudnia, na ogólną sumę wniosków, a przy żądaniu zwrotu kapitału w każdym czasie po upływie 31 Grudnia, korzysta z procentu za całkowite miesiące poprzedniego roku, nie mając potrzeby czynić obrachunków lub wymagać od Banku wydawania lub przesyłania procentu. *Dostatecznem jest tylko wskazać sumę, którą depozytarjusz pragnie podnieść.*

9) Do książeczki dołącza się tablica procentów za całkowite miesiące i przykład rachunku, dla wyjaśnienia, ile depozytarjusz może żądać ze swego kapitału, bez naruszenia takowego.

10) Przy następnych wnioskach, jak również i przy wypłatach, wymaga się okazania książeczki.

11) Książeczki wydane dla kapitałów bezterminowych, jako tylko imienne, w żadnym razie nie mogą być bez wiedzy instytucji, przez którą wydane zostały odstępowane, zastawiane lub przedstawiane na kaucje, ani przez podpisy in blanco, ani przez ustępstwo, ani też z decyzji władz rządowych.

12) Jeżeli jedna osoba odstępuje kapitał drugiej osobie, umowa lub wzajemna ugoda winny być zakomunikowane właściwej instytucji, przez którą książeczka została wydaną, wskazaniem takowej i złożeniem deklaracji nowonabywcy. Przyczem poprzedni rachunek zamyka się i dawna książeczka niszczy, a dla nowego depozytarjusza otwiera się rachunek w księgach i wydaje się nowa książeczka.

13) Bank Państwa zastrzega sobie prawo i na przyszłość, zgodnie z obowiązującemi przepisami, zwracać złożone sumy po okazaniu książeczki: po upływie 3-ch dni, jeżeli wymaganą będzie suma większa niż 25,000 do 100,000 rs., po upływie 7-miu dni, jeżeli suma przenosi 100,000 rs. do 300,000 rs. i po upływie 2-ch tygodni jeżeli suma przenosi 300,000 rs.

W Kantorach i Oddziałach Banku wymaganem jest okazanie książeczki przy jednorazowym odbiorze z jednej książeczki od 20,000 do 50,000 rs. w ciągu 3-ch dni, od 50,001 do 100,000 rs. w ciągu 7-miu dni i od 100,001 rs. i więcej w ciągu 2-ch tygodni.

14) W miejsce zagubionych książeczek wydaje się takowe ponownie, po uprzedniem zawiadomieniu Banku, Kantoru lub właściwego Oddziału i ogłoszeniu o ich zagubieniu w miejscowych gazetach, na rachunek depozytarjusza. Po 2-ch tygodniach wydaną zostanie nowa książeczka, opatrzona nowym numerem, przyczem pobiera się opłata za książeczkę w ilości 25 kopiejek.

15) Wszystkie te prawidła stosują się jednakowo do osób prywatnych, jak i do stowarzyszeń i instytucyj.

PRZEPISY O KAPITAŁACH

składanych do Banku Państwa z terminem 5-cio i 10-cio letnim.

1) Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały przyjmują na procent kapitały: na 5 lat po 4% i na 10 lat po 4½%; kapitały zaś należące do nieletnich przyjmowane są po 4½% i na termin dłuższy niż lat 10, do czasu pełnoletności osób, na imię których zostały wniesione.

2) Do kapitałów terminowych na 4 lub 4½% mogą być wnoszone kapitały nie mniejsze od 400 rs. i w okrągłych sumach, bez dziesiątków rubli.

3) Na wniesione sumy do kapitałów terminowych, Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały, na żądanie wnoszących takowe, wydają jedno lub kilka świadectw, na imię wnoszącego lub innej osoby, albo też na okaziciela, z warunkiem, ażeby każde świadectwo wydane było na sumę nie mniejszą od 400 rs.

4) Swiadectwa na większe sumy pierwotnie wydane, mogą być następnie rozdzielone na kilka świadectw, każde na sumę nie mniejszą od 200 rs.

5) Świadectwa imienne mogą być odstępowane z podpisem in blanco, po należytem poświadczeniu takowego i nowonabywca takiego świadectwa może je zamienić na swoje imię.

6) W celu zabezpieczenia się od utraty lub zagubienia świadectwa, każdy depozytarjusz może żądać od instytucji, przez którą takowe wydane zostało, ostemplowania go i oznaczenia, że świadectwo jest wycofane z obiegu.

7) Świadectwo na okaziciela, albo zaopatrzone w poświadczony podpis in blanco, może przechodzić z rąk do rąk. Każdy okaziciel takiego świadectwa odbiera z Banku, Kantoru lub Oddziału, przez które zostało wydane, przypadające procenta, po upływie zaś terminu wydanym zostanie okdzicielowi i sam kapitał, w temże świadectwie oznaczony.

8) Procenty od świadectw na kapitały terminowe płacone bywają w tych instytucjach, które wydały świadectwa depozytowe, okazicielom takowych za cały rok lub półrocze, stosownie do żądania. Od nieodebranych w terminie procentów, po upływie roku, procenty nie doliczają się.

9) Kapitał terminowy, po upływie terminu na jaki był wniesiony, zwraca się właścicielowi świadectwa, albo też wskutek jego zażądania, może być nadal pozostawiony na procent, według prawideł, jakie będą w tym czasie obowiązywały. Świadectwa nie przedstwawione w terminie, po upływie jego, przynoszą procent ustanowiony dla kapitałów bezterminowych.

10) Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały, mogą wydawać na zastaw świadectw na kapitały terminowe pożyczki na czas 6-ciu miesięcy po kop. *90* za rubla i przyjmować te świadectwa na równi z innemi papierami państwowemi do dyskonta na 6 miesięcy przed upływem terminu, na jaki złożony został wymieniony w świadectwie kapitał.

PRAWIDŁA

przyjmowania przez Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały kapitałów wieczystych.

§ 1. Na mocy Najwyższego rozkazu z d. 13-go Lutego 1883 r., Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały przyjmują gotowiznę na wnioski wieczyste, z prawem pobierania od nich samych tylko procentów, bez zażądania kapitału.

§ 2. Kapitały wieczyste przyjmują się tylko w sumach okrągłych, w rublach, bez kopiejek i przytem nie mniejszych od 50 rs.

§ 3. Od kapitałów wieczystych skarb państwa płaci procent w stosunku 4% rocznie.

§ 4. Kapitały wieczyste przyjmują się od osób prywatnych, klasztorów, kościołów, instytucyj ziemskich, publicznych i prywatnych.

§ 5. Przy składaniu kapitałów wieczystych, wnoszący powinien zadeklarować, komu powinny być wypłacane procenty, a nadto, jeśli takowe użyte być mają na cel określony, wskazać na jaki przedmiot takowe obrócone być winny. Innych warunków przy składaniu kapitałów wieczystych zastrzegać nie można.

§ 6. Wszystkie warunki przez wnoszącego podane zachowują się w zupełności i nie mogą być zmienione, jeśli osoba, która je zastrzegła, nie wymówiła sobie prawa późniejszej ich zmiany. Dla uniknięcia wszelkich sporów i nieporozumień w tym względzie, wnoszący winien koniecznie zadeklarować, czy zastrzega sobie lub nie zastrzega prawa zmiany postawionych przez siebie warunków. Jeśli wnoszący nie zastrzeże sobie tego prawa, to żadne jego postanowienie, któreby zmieniało postanowienie pierwotne, uwzględnione nie będzie i deklaracja złożona przy składaniu kapitału literalnie wykonaną być winna, z wyjątkiem tych tylko wypadków, jeśli osoba lub instytucja, dla której przeznaczono procenty, zgodzi się na tę zmianę, jeśli ta osoba umrze, lub też jeśli instytycja zniesioną zostanie. Gdyby Bank Państwa uznał, że żądania składającego co do wydania i użycia procentów przy wnoszeniu kapitału lub przy zmianie warunków pod jakimkolwiek względem niedogodne są do wykonania, to może odmówić przyjęcia takowych kapitałów.

§ 7. Na złożony kapitał wydany zostaje bilet, w którym wymienionem będzie: komu i na jaki cel (jeśli go określił składający) wydawane być winny procenty. Gdy miejsca na bilecie zabraknie, wydane będzie oddzielne świadectwo na papierze zwyczajnym, w którem co do słowa zapisaną będzie treść zastrzeżonych warunków. Przy wydawaniu takowego świadectwa na odwrotnej stronie biletu pisze się w krótkości: komu i w jakim terminie (jeśli takowy przez składającego był oznaczony) powinny być wydawane procenty, a nadto czyni się osobna wzmianka, że do biletu dołącza się świadectwo, zawierające szczegółowo wskazane warunki o przeznaczeniu procentów od kapitału.

§ 8. Jeśli prawo pobierania procentów przechodzi na inną osobę lub władzę, stosownie do uczynionego przez składającego warunku, bądźto według prawa, bądź z decyzji sądowej, w takim razie należy przedstawić Bankowi Państwa bilet wydany na uczyniony wniosek i należące do niego świadectwo, dla sporządzenia nowego biletu i świadectwa, ze wzmianką, komu wskutek zaszłej zmiany mają być wypłacane procenty.

§ 9. Bilety wydane przy składaniu kapitału wieczystego, nie mogą być odstąpione ani zastawione.

§ 10. Wypłata procentów od biletów uskutecznia się za cały ubiegły termin półroczny, za pośrednictwem tej instytucji Banku, przez którą bilet został wydany; przyczem koniecznie przedstawić należy za każdym razem nietylko sam bilet, ale należące do niego świadectwo, jeśli takowe wydane zostało.

§ 11. Procenty nie odebrane od biletu za lata ubiegłe, jakkolwiek figurować będą na rachunku Banku, do czasu ich zażądania, wszakże od takowych procenta doliczane nie będą.

§ 12. Osoba, dla której przeznaczono procenty od wieczystego kapitału, powinna, przy zgłoszeniu się o ich wydanie, przedstawić świadectwo tożsamości, jeśli nie jest znaną skarbowi.

§ 13. W razie zagubienia biletu, osoba lub instytucja, na której korzyść procenta są przeznaczone, może donieść o tem Bankowi Państwa, ze wskazaniem numeru i z dołączeniem zaświadczenia policji o miejscu jej zamieszkania, jak również świadectwa o tożsamości osoby, jeśli jest nieznaną Bankowi i kosztów jednorazowego ogłoszenia o zagubieniu biletu.

§ 14. Jeśli z ksiąg Banku okaże się, że bilet, który podano za zagubiony, rzeczywiście przez Bank został wydany, to o utraceniu go i uznaniu za nieważny, Bank ogłasza w dzienniku urzędowym i miejscowych gazetach gubernjalnych. Po upływie dwóch tygodni od czasu ogłoszenia, wydany zostaje nowy bilet, z nadmienieniem, że takowy wydany został w miejsce zagubionego.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Wesele Figara" (występ panny Justyny Machwicówny). Jutro: „Twardowski".—*Rozmaitości.* Dziś: „W domu i za domem". Jutro: „Właściciel kuźnic". *Mały.* Dziś: „Warszawiacy za granicą". Jutro: „Wojna podczas pokoju".

Program

2-go (236-go) Wieczoru Muzycznego w Środę dnia 1 (13) Stycznia 1886-go r.

Część I-sza.

1. Kołomyjka, Noskowski, wyk. pp. Noskowski i Maszyński. — 2) Ballada i Polonez, Vieuxtemps, wyk. p. *Emil Sauret.*—3. Arja z opery „Romeo i Julja", Gounoda, odśp. p. Dora Kleber. — 4. Fuga A mol, Bach-Liszt, wyk. p. Stanisław Brykner.—5. a) Cavatina, Raff; b) Sarabanda i Tambourin, Leclaire, wyk. p. *Sauret.*

Część II-ga.

6. Sielanka, pieśń ludowa, Noskowski, wyk. chór żeński.—7. a) Elegja, Gade; b) Intermezzo-Scherzoso, Bülow; c) Etiudy cis mol i C dur, Chopin, wyk. p. Brykner. — 8. a) Serenada, Gregh; b) Kocham, Forster, odśp. p. Kleber.—9. a) Barkarola i b) Polonez, Sauret, wyk. p. *Sauret.*

Początek o godzinie 8 wieczorem.—Wejście tylko od strony Teatru Wielkiego. 52

— ***Najlepsze i najtańsze faworki*** funt kop. 30 i ***Pączki wyborowe*** sztuka po 1½ i 3 kop. (6 sztuk za 15 kop.) w Polskiej fabryce pierników ***Adama Popławskiego,*** Elektoralna Nr 23 (19). (71)

Komitet

Towarzystwa resursy obywatelskiej podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w dniu 16-tym stycznia 1886 roku, to jest w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory reprezentantów na rok 1886, składanie kartek wyborczych ma być dopełnione w dniach 14 i 15 b. m., to jest we czwartek i piątek od godziny 6-ej do 9-ej wieczorem, zaś w dniu 16-ym stycznia od godziny 5 do 7-ej.

Przytem komitet nadmienia, iż udział w głosowaniu przyjąć mogą członkowie nie zalegający w opłacie składek.

Dyrektor *K. Temler.*

116) Członek komitetu, sekretarz, *A. Gerschow.*

BANK POLSKI

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że d. 1 (13) stycznia 1886 roku, jako w dzień Nowego Roku według starego stylu, pieniądze za weksle przyjmowane będą przez Bank tylko od godziny 10 do 12 rano.

P. o. Prezesa, Baron *G. Driessen.*

(51) Za Naczelnika Kancelarji, *E. Broniewski.*

— ***Piotr Eibl,*** artysta muzyczny (pianista), przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Cena przystępna. Świętojańska nr 2. (117)

— Dentyści ***B. Gutzman i Olga Scholten,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (108

— ***Wyroby platerowane J. Frageta*** po cenach fabrycznych w wielkim wyborze, Marszałkowska 142, między placem Zielonym a Świętokrzyską. (1107)

— ***Nowo-założona pracownia wyrobów pończoszniczych i trykotaży przy ulicy BRACKIEJ 9, poleca swoje wyroby starannej roboty, przyjmuje pończochy do podrabiania, oraz udziela nauki robót na maszynach pończoszniczych.*** (59)

(16) ***Owies, Siano, Słoma, Otręby i Sieczka*** w jednem miejscu, sprzedają się najtaniej jedynie w nowo-otworzonym specjalnym kantorze pod firmą ***„Oko Pańskie"*** Erywańska nr 9, w składach: I-m Mazowiecka nr 14 i II-m Leszno nr 88, w każdej ilości z dostawą. Siano na żądanie pakuje się w porcjach dziennych. Wyżywienie koni poczynając od 16½ rub. miesięcznie. Telefonu nr 534.

— ***Siano, Słomę i Sieczkę do opakowania*** sprzedaje detalicznie i przyjmuje na siebie dostawę stałą tychże produktów po cenach najtańszych nowo-otworzony specjalny kantor pod firmą ***„Oko Pańskie"***, Erywańska nr 9. Telefonu nr 534. (15)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Kwiatowi Lotosu.*

Tęsknię za tobą—jeśli kochasz, to napisz do mnie.

(82) *Mimoza.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go stycznia 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.05	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.11½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.60	—.—
Listy „ „ „ m.	98.60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.20	—.—
„ „ „ IV	92.65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	90.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.90	—.—
„ „ małe	89.40	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98.75	—.—
II „ „ rs. 100	98.75	—.—
III „ „ rs. 100	98.75	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 29⅙

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 141⅔

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 100

Od Listów likwidacyjnych kop. 46⅔

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go stycznia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	480	—
„ „ pstra i dobra	—	—	550	570
„ „ biała . . .	—	—	585	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	600	627
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	400	405
„ średnie (stare) . .	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	260	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	675	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 12-go stycznia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 5[6]

„ garniec rs. 2 kop. 62

Potrzebny zaraz

KAMERDYNER

mówiący po niemiecku.—Ulica Podwale № 4, w Kantorze. 88R

Nowo wyrestaurowany

LOKAL

do wynajęcia od 1 Styczuia r. b., w domu St. Hiszpańskiego, ulica Długa № 37, po magazynie obuwia na 1-em piętrze składający się z 2-ch dużych pokoi przedpokoju i kuchni z 2-ma wejściami za rs. 350 rocznie.—Wiadomość u właściciela domu. 38

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS

ul. MIODOWA № 6, (nowy 8), wprost kościoła.

odznacza się krojem wystudjowanym i pięknemi fasonami.

Ceny obstalowanej lub gotowej garderoby:

	tańsze	wykwintne
Garnitur czarny i frak. .	od 30	od 40
Garnitur żakietowy . .	„ 24	„ 35
Garnitur marynarkowy .	„ 20	„ 32
Palta watowe	„ 24	„ 38
Palta inne	„ 14	„ 22

Obstalunki w 24 godzin na żądanie wykonywa.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 60

Z Kasy Pomocy dla osób pracujących na polu naukowem, imienia JÓZEFA MIANOWSKIEGO.

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dzieło p. n.:

Analiza Kształtów Architektury,

(z 22-ma tablicami rysunków), przez **Kazimierza Kleczkowskiego,** ARCHITEKTA.

Skład Główny u **E. Wende i S-ki.** 75

Kocioł Parowy

Z MASZYNĄ,

o sile 4 koni, w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania.—Bliższa **wiadomość** u Gustawa Lorenz, ul. Gęsia № 7 70

SANKI

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Sanki na 2 osoby,** w zupełnie nowym stanie. — Wiadomość na miejscu: Graniczna № 12, **u stangreta Tomasza.** 73

WIELKI SKŁAD

PRODUKTÓW WIEJSKICH SPOŻYWCZYCH,

otwarty został przy ulicy Marszałkowskiej № 119, w dziedzińcu, zaopatrzony w masła, sery, wędliny, zwierzynę i drób, konitury, soki, konserwy, grzyby, miód itp.—Masło świeże i śmietanę wyborową, trzykrotnie w tygodniu otrzymuje. 71

Łóżka żelazne,

Materace druciane, Łóżeczka, Kołyski, Umywalki, Krzesełka, Wagi dziesiętne, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska № 27 wprost Marjańskiej.—Szczególną uwagę zwraca na Łóżka z materacami. 3129

ZAWIADOMIENIE.

PP. Bankierów niniejszym zawiadamia się że № № premij z 1866 r. serji 18176 № 43 i 10096 № 23, były nie skradzione lecz tylko chwilowo zagubione, a obecnie znajdują się u właściciela tychże.—Marymont, 40-sty Koływański Pułk. 79

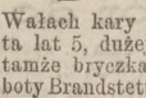
W d. 2 (14) Stycznia 1886 r., o godz. 10 rano w Wydziale V Sądu Okręg. w Warszawie, **sprzedaną będzie** w drodze licytacji publicznej,

Nieruchomość

№ **2287**D (Gęsia № 6), do Pauliny Anders i massy upadłości Ludwika Andersa należąca, składająca się z domu frontowego 2-piętrowego, dwóch oficyn 2-piętrowych, jednej 1-piętrowej, wszystkich murowanych, wozowni, stajni itp.— Dochód brutto około 6,000 rs. Podatków 650 rs. Pożyczki Tow. Kr. rs. 14,000. Licytacja od 21,000 rs.—Szczegółowy opis przejrzeć można u Komisarza Sądowego Gawryłowa (Świętojerska 16) i u St. Leszczyńskiego, Adwok. prz. (Bielańska 9). 89R

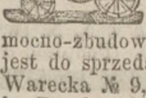
Do sprzedania:

Wałach kary lat 7, Klacz ciemno-szpakowata lat 5, dużej miary, razem lub pojedynczo; tamże bryczka używana, szleje skórzane roboty Brandstettera. Jerozolimska 68 u stróża. 2



KARETA

mocno-zbudowana, zupełnie odrestaurowana, jest do sprzedania, za rs 600.—Wiadomość: Warecka № 9, u rządcy domu lub u właściciela, Bracka 18, mieszkaula 6. 81



Fortepiany

nowe, do sprzedania. Ceny nizkie. — Nowy-Świat № 54 nowy. **A. Janiszewski.** 63

Szkoła pryw. męzka

2-klasowa, z oddziałami wstępnemi, urządzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednarska № 29, przysposabia gruntownie do gimnazjów. Zawiadamia osoby interesowane, że dla uczniów dobrego sprawowania, jest kilka miejsc wolnych. 17

Oryginalne tylko z poniższą marką.

Huste-Nicht

Gerichtl. geschützt

„Nie kaszlaj"

EKSTRAKT SŁODOWY

Miodowo-Ziellsty

i KARMELKI

L. H. Pietsch & C. w Wrocławin

Katar płuc. Cierpię od pewnego czasu na katar bronchitu od 2 i pół miesięcy używam pański Miodowo-Ziellsty Ekstrakt słodowy «**Nie kaszlaj**» z wielkiem powodzeniem, używając dotąd bez skutku inne środki. Sprawia on mi taką ulgę jakiej dotychczas nie doznałem od innych środków, co stanowi **bardzo rzadki i pomyślny rezultat** przy chronicznym katarze bronchitu, gdyż liczę już 57 lat wieku.

Wedel pod Hamburgiem.

G. A. Herpel.

Cena za butelkę rs. 1 k. 25 i rs. 2 k. 40 Karmelki 30 i 50 kop.—Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.

Skład główny dla Rossji w Petersburgu u **W. Auricha,** Wielka-Morska № 17, w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny. obok kościoła PP. Kanoniczek. 28R

Rs. 20 do 40,000

poszukuje się na pierwszy numer hypoteki **posesji fabrycznej.**—Posesja ubezpieczona jest na **100,000 rs.** Oferty pod J. K., do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler w Warszawie, Senatorska 18/26. 79R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1886 r., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessji № 1161 w Warszawie, od rs. 600 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessję № 1161 w Warszawie, za summę rs. . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 78r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1886 r., o godzinie $11^1/_2$ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessji № 1271b w Warszawie, od rs. 4,000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessję № 1271b w Warszawie, za summę rs. . . kop. . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 83r

Nauka i wychowanie.

Urodziny zacnej, Florentyny Cywińskiej, Ustancja dla panien kształcących się, opieka macierzyńska, ciągła konwersacja w językach obcych, cena przystępna. Hoża 26/7.

Szwajcarzy guwernerowie, z pozwoleniem od władzy tutejszej, poszukują miejsc.—Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska Marja i Marek Antoni. 418

Potrzebna francuzka wykształcona i student znający dobrze polski, ruski i objekta, za obiady. Adresy składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Obiady." 59

Potrzebna jest bona francuzka zaraz. — Wiadomość przy ul. Senatorskiej № 37, mieszkania 3. 39

Rodowita niemka, Bianca Arldt, znająca krój podług metody Głodzińskiego, poszukuje demi-place i lekcyj konwersacji. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod "Arldt." 432

Student uniwersytetu posiadający klasycznie język niemiecki, poszukuje się do wykładania lekcji. Wiadomość w dyrekcji telegrafów, pałac Brühlowski, L. Meyer. 255

Nauczycielka młoda z wyższym patentem III-go (niemieckiego) gimnazjum, udziela lekcyj i korepetycyj. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 151

Potrzebna jest zaraz młoda polka na wieś, do nauki dziewczynki z konwersacją niemiecką. Wiadomość: ulica Wązka Freta № 46, u p. Pałasińskich, mieszk. 3. 543

Potrzebny nauczyciel włoskiego języka.— Wiadomość w magazynie jubilerskim L. Wapińskiego, Krakowskie-Przedm. № 55.

Nauczycielka polka, posiadająca dobrze język francuzki i muzykę, potrzebna jest zaraz na stałą. Szpitalna № 1, m. 1. 559

Niemka z zagranicznym patentem jest potrzebna na 3 godziny tygodniowo. Adres: Piekarska № 3/5, mieszk. 15, od 4 do 6 po południu. 607

Potrzebna na demi-place szwajcarka, dobrze mówiąca po francuzku. Hoża № 74, mieszkania № 1. 579

Poszukuje się wykształconej francuzki na wspólne pomieszkanie. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. J. H. 539

Bona francuzka poszukuje miejsca. Niecała № 14, mieszkania 11. 611

Poszukuje się na wieś do dzieci dziewczyny niemki, nieumiejącej po polsku, od 14 do 18 lat. Wiadomość: Chmielna № 33, mieszkania 3, 1-e piętro. 613

Konstanty Tołwiński, b. nauczyciel gimnazjum, przygotowuje uczniów od wstępnej klasy, do szkół rządowych i prywatnych.— Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 48, róg Zielnej, mieszkania № 11. 167

Niemieckiego, konwersacji udzielam, za cenę przystępną. Plac Zamkowy 103—6.

Potrzebną jest nauczycielka na wieś, posiadająca gruntownie francuzki z konwersacją, polski, niemiecki, nauki klasyczne, oraz muzykę. Jerozolimska 74, m. 14, od 9—10 i od 3—6. 309

Klara Petzold, niemka rodowita z patentem, znająca gruntownie swój język, udziela lekcyj konwersacji niemieckiej i muzyki. Zastać można od 2—6 godziny. Miodowa № 3, mieszk. 11, I-e piętro. 437

Bona niemka, znająca język rosyjski, poszukuje demi-place. Adresy przyjmuje kantor Kurjera A. B. 200. 381

Posady i prace.

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był przez trzy lata na praktyce, poszukuje miejsca. Wiadomość: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów drucianych. 499

Młody człowiek poszukuje zajęcia w zakresie fotografji za niewielkiem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać pod lit. A. Z. w kantorze Kur. War. 474

Służąca umiejąca prać i prasować lub dobra kucharka do Łodzi zaraz, praca niewielka. Zgłaszać się tylko z dobremi świadectwami. 20 rs. kwartalnie. Krucza 5, m. 7.

Młody inteligentny człowiek, znający języki: ruski, polski i niemiecki, wysłużony z wojska, szuka posady, z kaucją rs. 200. Chmielna 21, mieszk. 11, u Kosińskiego. 44

Mężczyzna inteligentny w sile wieku, obznajmiony z pielęgnowaniem chorych, w potrzebie mogący zastąpić lekarza, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Niecała № 9, mieszkania № 1. 472

Ogrodnik bezdzietny, z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Ulica Marszałkowska № 66, m. 26. 486

Poszukuje się posady rządcy folwarku lub też jakiej innej odpowiedniej w Warszawie, gwarancja hypoteczna na domu w Warszawie jako kaucja może być do kilku tysięcy rs. Wiadomość: Okopowa, w składzie węgla № 1, n. 6, Hróścickiego, wprost Placu Witkowskiego. 490

Młody człowiek, posiadający języki: polski, ruski, mogący złożyć kaucję, poszukuje zajęcia. Leszno 18, Szczepański. 60

Rosjanka nie młoda, mówiąca po polsku, inteligentna, dobra, zasługująca na zaufanie, poszukuje miejsca damy do towarzystwa, może dozorować osobę słabą, potrzebującą opieki, bez różnicy płci. Wilcza № 26, mieszkania 9, od godz. 11 do 3 po południu, listownie w każdej porze. 64

Osoba młoda, znająca obce języki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 25 i 27, m. 20 61

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni. Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej № 135, dawny 61. 442

Panny maszynistki i podręczne, potrzebne są do męzkiej bielizny. Solna 15—17, mieszkania 20. 396

Potrzebny jest uczeń do sklepu kolonjalnego, dobrej konduity. Wiadomość w sklepie № 15, przy ulicy Mokotowskiej. 397

Na wyjazd do Rosji potrzebny jest specjalista do urządzania wszelkiego gatunku wędlin, zarazem powinien być obeznany z tuczeniem i chowem trzody chlewnej. Interes na wielką skalę. Wiadomość Nowy-Świat 12, w mleczarni, między godz. 3 i 4-tą.

Potrzebny jest uczeń do fabryki ram złoconych Twardo, Nowy-Świat № 55. 373

Panny które dobrze szyją kapelusze słomkawe na maszynie i w ręku, znajdą zajęcie w fabryce kapeluszy słomkowych Szymona Cukier, ulica Dzielna róg Karmelickiej.

Poszukuje posady, rządcy domu, lub pisarza w biurze, człowiek w średnim wieku, żonaty, mogący złożyć kaucję, w ilości rs. 3.000 na hypotekę domu. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 43

Osoba inteligentna, młoda, umiejąca prowadzić gospodarstwo wiejskie lub miejskie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Twarda № 15, mieszkania. 5, od godziny 5—7. 346

Młody człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty pod № 100, przyjmuje kantor Kurjera. 315

Osoba młoda, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca na wsi, do gospodarstwa, do domu familijnego. Chmielna 47, mieszkania 16. 572

Potrzebny buchhalter z kaucją rs. 600. Wiadomość: Żurawia 33, mieszk. 11, w godzinach po południowych. 629

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna jest do sprzedaży pieczywa w filji piekarni lwowskiej. Wiadomość w zakładzie Piekarni. Twarda № 27. 628

Poszukuje się kobiety lat mniej wiecej 40-tu, do zarządu domu i zajęcia się czterolotnim dzieckiem, miłującej porządek, z chlubnemi świadectwami, za mieszkanie, życie i małe wynagrodzenie. Oferty pod lit. A. A. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 77

Ekonom z Poznańskiego, żonaty, w średnim wieku, 11 lat fachu, z dobremi świadectwami, żona może się zająć gospodarstwem kobiecem, poszukuje stosownego zajęcia od 1 Kwietnia 1886 r. Oferty uprasza F. Woźny, Huta dóbr Kuflew, stacja Mrozy. 74

Potrzebny zaraz czeladnik introligatorski, uzdolniony do wszelkich robót. Kosiński. Marszałkowska 78. 585

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Nowy-Świat 58 stary, 54 nowy, mieszk. 13, gdzie farbiarnia. 578

Potrzebna osoba, znająca się gruntownie na praniu, do dozoru, kaucja lub gwarancja wymagalna. Zgłosić się: Krochmalna № 35, mieszkania 30, pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą. 601

Człowiek zdatny do prowadzenia każdego interesu, mogący zastąpić właściciela, z kaucją hypoteczną do 15,000 rubli, może przyjąć odpowiedni obowiązek, każdego czasu. Wiadomość: Złota, domu № 4, mieszkania 22. 597

Kobieta posiadająca świadectwa, poszukuje obowiązku do pojedyńczej osoby. Mokotowska 16. 69

Osoba szyjąca na maszynie Singera, chce szyć w domu prywatnym. Kiosk przy kolei Wiedeńskiej. 71

Potrzebne są panny podręczne, jedna uzdolniona w bieliźnie. Wspólna № 4, mieszkania № 3. 571

Chłopcy potrzebni do roboty. Plewiński, Świętojerska 18. 577

Osoba posiadająca język niemiecki i buchhalterję, może znaleść zajęcie na godziny. Wiadomość: Zielna № 17, u Jankowskiego. 623

Zaraz potrzebne są panny zdatne, podręczne i nauki, do sukien. Mokotowska 12, mieszkania 31, na dole. 624

Panna do bielizny, umiejąca szyć na maszynie. Ulica Świętojerska № 15. mieszkania № 11. 608

Młody człowiek życzy sobie posady: w piekarni, inkasenta, ekspedytora i starania się co najwięcej gospód, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Łaskawe oferty pod lit. A. M. 100 w kantorze Kurjera. 584

Potrzebna zaraz kobieta niemłoda z dobrą rekomendacją dla zajęcia się gospodarstwem, obsługą przy mężczyźnie i dwóch chłopcach. Wielka 27, prawa oficyna. 70

Potrzebna jest gospodyni na wieś. z praniem, szyciem bielizny i krawiecczyzną.— Wiadomość codziennie do Soboty, od godz. 9 rano do 12 w południe. Złota 61, m. 2.

Potrzebny ajent młody do sprzedaży, z kaucją wyrównywającą wartości towaru. Widok № 15 nowy, mieszk. 3. 562

Potrzebna na wieś panna służąca, znająca dokładnie krawiecczyznę i szycie bielizny. Wiadomość ulica Wiejska № 9, m. № 12. kandydatki mogą się zgłaszać godzina 10 rano lub 7 wieczorem. 568

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Marszałkowska № 117. 570

Panna z zagranicy, wydoskonalona w krawiecczyźnie, białem szyciu, hafcie i t. d., obeznana z gospodarstwem i kuchnią, znająca język niemiecki, poszukuje zaraz miejsca. Wiadomości udzieli A. Piasecki w Fabijankach przez Dobrzyń nad Drwęcą. 67

Potrzebny zarządzający do dóbr pod Warszawą, kaucja gotowizną rs. 5,000 i majster cegielniany uzdolniony i fachowy. Wiadomość Leszno 36, mieszkania 4, codziennie od 3-ciej po południu. 544

Uczniowie potrzebni do fabryki wyrobów mechanicznych. Ulica Szczygla № 3. 546

Potrzebna jest panna zdatna do staników. Żelazna № 32/1126, m. № 14. 551

Ogrodnik artystyczny z zagranicy, znający polski i niemiecki język, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją, który przez 12 lat po największych ogrodach szlachty niemieckiej pracował, poszukuje od 1-go Marca albo później, posady za żonatego. Adres: Jan Schiwon ogrodnik, ulica Młynarska 13, w Warszawie. 556

Kupno i sprzedaż.

Sery i masło litewskie, bardzo tanie. Warecka 9, mieszk. 5, od godziny 9 do 1-ej. 78

Fekeflejsz, doskonale urządzony. Warecka № 9, mieszk. 5, od godz. 9 do 1-ej. 79

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki, a także

Kobierce oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie tanie, kanauz, festy, tamże

Dywany á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, oraz

Kołdry, dery, pleidy i t. p. wybór wielki! kretony „Zawiercie," „najlepiej kupić" w składzie głównym Giełżyńskiego, Warszawa, Marszałkowska 137. — PP. handlującym rabat! 7

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Hoffera, Irmlera, (angielski) rs. 220—400, za trwałość poręczam. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 20604

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 3

Meble do sprzedania z przyczyny zmiany interesów. Z jadalni umeblowanie dębowe bogato rzeźbione, urządzenie całe gabinetu, szafy rozbierane szafki do bielizny ozdobne, lustra, kolumny salonowe, krzesełka fantazyjne i takież kanapki, biurko damskie paryzkiego wyrobu w rodzaju toalety wytwornie rzeźbione, stół czarny do garnituru, stół orzechowy, stoliki do kart i fantazyjne, obrazy olejne starej szkoły, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych tanio. Bracka № 20, mieszkania 7. 291

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 292

Za bezcen. Są do sprzedania meble z 6-u pokojów wykwintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszk. 4. 204

Salopa lisowa, suknia niebieska wełniana z adamaszkowym stanikiem, białe balowe okrycie, kołnierz czarny szopowy i okrycie syberynowe, wszystko w dobrym stanie jest do sprzedania. Elektoralna № 47, mieszkania 7-y, zastać można w każdej porze. 50

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 56

Masło litewskie znane ze swej dobroci z dóbr Franopol, odznaczone medalem na wystawie warszawskiej, sprzedaje się wyłącznie przy ulicy Chmielnej № 11/15, m. 1.

Fortepiany zupełnie dobre Hofera i Budynowicza krótki. do sprzedania. Senatorska 29/31, mieszkania 3. 29

Fortepian Kralla o półsiodmej oktawy, za rs. 110, Leszno 39, m. 8. 284

Do sprzedania faeton, bryczka i chomonta. Świętokrzyzka № 35. 38

Rotonda aksamitna na lisach, sprzęty, meble do sprzedania. Mokotowska 14, mieszkania 5. 497

Do sprzedania: szafa dębowa, komoda orzechowa, lustro, ramy orzechowe, landszafty, krzesła, serwis porcelanowy i różne drobiazgi. Wiadomość: Sienna 26 n., mieszkania 11. 509

Do sprzedania: palto damskie, oblamowane futrem, surdut męzki na futrze, szeslong i biurko. Hoża 7, m. 2. 500

6 poduszek materacowych, kołdra kaszmirowa, album Ordy I-a i II-a serja, oraz lorneta teatralna do sprzedania, za cenę przystępną. Widok 19 (17), m. 10. 515

Algierka nurkowa do zbycia, w dobrym stanie za rs. 33. Złota № 16, stróż wskaże.

Sukien karnawałowych i codziennych duży wybór, nowych i przenoszonych, tanio nabyć można. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 51

Szafy orzechowe rozbierane, eleganckie z filarami, rzeźbą, u stolarza. Wróbla № 9.

Salopa lisami białemi podszyta, do sprzedania. Złota № 16/28, m. 7. 420

Fortepian nowy, z silnym tonem A. Hoffera do sprzedania. Ulica Twarda № 3A, mieszkania 24. 447

Kolumny, wazony, patery, inne drobiazgi z marmuru florenckiego do sprzedania. Nowy-Świat 22, mieszkania 20. Przyjmuje się reperacje. 214

Kolumny, świeczniki, lampy, kandelabry, lustro duże paryzkie i t. p. do sprzedania, rówuież dywan perski 9 łokci dł., $6^3/_4$ szer. Świętokrzyzka 19, stróż wskaże, od 1—4. 383

Meble: garnitur czarny, z pozłacanemi rzeźbami, utrechtem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 47

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 46

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio. 8

Najtaniej! Wyroby jubilerskie w mieszkaniu Henryka Juwilera. Nowy-Świat 61.— Obrączki, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Kupuje srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płaci najlepiej. 33

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oücynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 271

Meble mało używane, z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedaania po cenie bardzo uizkiej, składające się z garnituru orzechowego, utrechtem krytego, tremo orzechowe, kredens, stół, dębowe i t. p., oraz platery.— Wiadomość: uliea Chmielna № 106—64F, stróż wskaże. 479

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, nowy 35, stróż wskaże. 517

Sanki eleganckie bardzo tanio. Ulica Solec № 77, u J. Kamińskiego. 534

Do sprzedania sanki petersburskie dwuosobowe z bronzami, nowe. Chłodna 16.

Maszyna krawiecka (Singera), prawie nowa, stół mahoniowy (antique) oraz Lankastrówka do sprzedania. Rybaki № 10/2569.

Sanki petersburskie i zwyczajne, są do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Żelazna № 6. 620

Fortepiany używane są do sprzedania.— Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 550

Pompka ssąca tłocząca, 12 kuf dębowych po 50 wiader i więcej, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Przejazd № 9, u kasjerki w kąpielach pod „Rusałką." 66

Suknia jedwabna za 15 rs.. jasna z trenem. Żurawia № 21, m. 11. 569

Do sprzedania koń kary, wałach młody. Wiadomość: handel nabiału. Chmielna № 4—10. 561

Kasa ogniotrwała do sprzedania w składzie sukna i kortów. Marszałkowska 151

Mebli garnitur do sprzedania za rs. 60. Pańska 40, nowy 60, mieszkania 17. 558

Do sprzedania (nie sprzedane): szeslong, 2 fotele, napoleonki, 2 stoły, rolety, książki, szafa i lustro Złota 34, m. 33. 538

Fortepian o 6-u oktawach, dobry do nauki dzieci, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość: Leszno № 65, stróż wskaże. 68

Do sprzedania futro niedźwiedzie, w dobrym stanie, zdatne do podróży, za małą cenę. Złota № 16, mieszk. 8. 606

Do sprzedania futro męzkie, bobry amerykańskie, w dobrym stanie, na osobę wysokiego wzrostu, w cenie przystępnej. Grzybowska № 27, m. 5. 605

Do sprzedania fortepian, prawie nowy. Wspólna № 19, trzecie piętro. Widzieć można od 11 do 1-ej. 610

Korzystny interes. Z powodu zwinięcia przedsiębierstwa budowlanego, jest do sprzedania bardzo tanio trzcina kop 200. Wiadomość: Wielka № 31. Herman. 604

Piękne futro damskie w błamie, oraz skórki soboli. Warecka 9 nowy, mieszkania 48, od 3-ej. 622

Suknia ślubna „voile,” brązowa, wełniana, świeżo od Penkali i peniuary strojne, do sprzedania. Długa 8 nowy, m. 6. 619

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania krowa z cielęciem. Ulica Grzybowska № 17, u Józefa Ryborskiego. 593

Do sprzedania suknia nowa od Hersego, z liońskiego atłasu bordeaux z trenem, na osobę wysoką, ubrana białemi prawdziwemi koronkami, do tego kwiaty paryzkie. Żurawia 5, trzeci dzwonek. 591

Dolman bordo vielor pluszowy, balowy, do 30 rs. potrzebny. Adres, godzinę w kantorze Kurjera lit. D. Q. 588

Fortepian sprzedaję, rs. 130, ratami, wynajmuję. Hoża 7, m. 45. 609

Do sprzedania 2 pary sanek petersburskich, fabryki Jakoblewa i jedna para warszawskich, wszystkie elegancko wykończone, bardzo mało używane. Wiadomość w kantorze najmu powozów firmy „Lubicz” (P. Makay), Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. Tamże do wydzierżawienia zaraz nawóz z pod koni. 573

Fortepian czarny, krótki, fabryki Kralla & Seidlera do sprzedania. Nowy-Świat № 4, u J. Hinz. 600

Maszyna Wheelera-Wilsona, mało używana, oraz Gazomierz trzy-płomienny z płomieniami do sprzedania. Jerozolimska, (obok Brackiej) № 64, mieszk. 0000. 631

Za bezcen meble aksamitne, szafy, łóżka, bibioteka, kredens, stół, krzesła. Szpitalna № 5, mieszkania 1. 626

Do sprzedania sanki familijne, kareta potrójna, 2 bryczki i prelotka, pojedynki, kocz z fordeklem, wszystko w dobrym stanie i przystępnej cenie. Ul. Leszno № 40B, wiadomość u stróża. 547

Bardzo tanio suknia atłasowa wiśniowa, prawie nowa. Marszałkowska № 145, mieszkania 13. 589

Garnitur mebli mahoniowych włosem wyściełanych, jest do sprzedania. Ulica Przejazd № 9, stróż wskaże. 596

Do sprzedania futro szopy. w dobrym stanie, za nizką ceuę i książki medyczne. Ogrodowa № 12, m. 5. 580

Potrzebna maszyna parowa używana, o sile od 25 do 40 koni. Oferty upraszam złożyć: Szpitalna № 12, w kantorze W. Poswika. 575

2 futra damskie tanio do sprzedania. — Smolna 19, mieszkania 4. 587

Sanki petersburskie z fartuchem niedźwiedziowym do sprzedania. Wiadomość ulica Gęsia № 14 (dawny), od godziny 3-ej do 5-ej po południu, stróż wskaże. 548

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania na fabrykę 9,000 □ łokci placu, z dwupiętrowym, murowanym domem i zabudowaniami gospodarskiemi w Pruszkowie pod Warszawą. Bliższych wiadomości udzieli adwokat przysięgły Teofil Zieliński, Elektoralna № 28. 321

Do sprzedania dwie posesje, z dochodem 13,000 rs., łączące się od dwóch ulic, pośrodku których jest obszerny plac, na którym można urządzić bazar, bardzo pożądany w tej okolicy, a zatem z małym wydatkiem dochód znacznie powiększy się. Wiadomość: Nowolipki № 34 nowy, u właściciela. 466

Dom do wydzierżawienia duży, potrzeba kapitału 5,000 rs. Wiadomość w sklepie W Czerwińskiego, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 485

Do wypożyczenia 10,000 rs. na pewną hypotekę majątku ziemskiego, domu w Warszawie, zakładu przemysłowego lub fabrycznego, z warunkiem udziału w interesie, lub też otrzymania posady zarządzającego, administratora i t. p. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem Korwin. 171

Magle nowe, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Ulica Hoża № 9. 464

Dystrybucja dobrze procentująca jest do sprzedania przy ulicy Widok № 21, w blizkości Marszałkowskiej. 20609

Dom przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost kościoła św. Krzyża, jest do sprzedania w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu na miejscu, między godziną 4-ą a 6-ą wieczorem każdodziennie. 357

Majątku ziemskiego poszukuje się, bez pośrednictwa osób trzecich, od 8 do 16 włók. Oferty z dokładnym opisem, nadsyłać: Warszawa poste-restante „Tyżyma.” 386

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Ulica Dzielna № 45. 283

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu wyjazdu. Podwale № 28, wprost Hotelu Słowiańskiego. 471

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowo-Senatorska № 6 nowy. 507

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją i narzędziami powroźniczemi jest do sprzedania z powodu zmiany na inny handel. Ulica Tamka № 8. 483

Rs. 25,000 po Towarzystwie, potrzebne na spłatę w Lutym, na dom w środku miasta, bez pośrednictwa. Chmielna 12, mieszkania 22. 592

Wspólnik lub wspólniczka, z niewielkim kapitałem są żądani. Wiadomość w kiosku na Długiej, wprost Cyrkułu. 627

Do sprzedania interes dobrze wyrobiony, egzystujący od lat kilku, na jednej z pryncypalnych ulic; lub tąmże potrzebny jest wspólnik z kapitałem do 2,000 rs. i pracą osobistą. Adres w biurze ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 75

Sklep wyrobów blacharskich, naczyń kuchennych, galanteryjno-metalowych, połączony ze sprzedażą hurtowo-detaliczną nafty, w najruchliwszej części ulicy Marszałkowskiej do odstąpienia. Wiadomość Marszałkowska 114 nowej numeracji, w sklepie S. Haftmana. 630

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja za nizką cenę. Mokotowska № 16. 549

Sprzedaję za rs. 150 sklep wiktuałów z traktjernią, towarem, produktami zimowemi, otoczouy fabrykami. Chłodna 39. 594

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu, za rs. 110. Nowolipie № 53. 603

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia zaraz cztery krów, miejsce wyrobione, o warunkach dowiedzieć się można na miejscu. Ulica Elektoralna № 25 nowy.

Do sprzedania 12 wiorst od Warszawy, Maciołki, 4 włóki, ziemia dobra, zabudowania, dom mieszkalny, inwentarz żywy i martwy, w bardzo dobrym stanie, droga żel. Petersburska, 4 wiorsty od Wołomina. Wiadomość: Długa № 14—18, Kozdrowicz. 553

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu mieszkanie osobne. Ulica Trębacka № 7

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberskiemi jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 16. 564

Folwark morgów 264 miary nowopolskiej, z oddzielną księgą hypoteczną, bez długów hypotecznych, T. K. Z. 1450 rs., łąk przeszło 30 m., gruntu ornego około 3 włók, reszta nowiny do wykarczowania, jest do sprzedania albo wydzierżawienia na lat 9, w pobliżu kolei żelaznej i większego miasta. Bliższe objaśnienie udzieli pani Kanert, ulica Ogrodowa, dom właasny, w Częstochowie.

Wspólnik z kapitałem od 3 do 5-u tysięcy rubli, chrześcijanin, do rozwinięcia interesu przemysłowo-handlowego renomowanego, od 10-u lat egzystującego poszukiwanym jest, handlowiec może być czynnym. Wiadomość w zakładzie pieczętarskim R. Kropiwnickiego, Senatorska № 10. 542

Lokale.

Ogródek na zakład piwny, mleczny lub t. p. nad Wisłą, przy wale, w pobliżu mostu i zwykłego miejsca przystani Towarzystwa Wioślarskiego, z piwnicą na lodownię, werendą i całem urządzeniem, jest do wydzierżawienia zaraz na rok 1886. Bliższa wiadomość w kasie łazienek Kurtza, Marjensztadt. 272

3 pokoje na parterze, 2 suteryny z kuchnią, do wynajęcia zaraz, nie drogo. Ul. Nowo-Senatorska № 6. 348

Zaraz duży pokój, umeblowany, z osobnem wejściem. Gmach teatralny № 23, 1-e piętro, mieszkania 18. 522

Elegancko urządzony salon duży i pokój na 2-em piętrze od frontu, do odnajęcia w każdym czasie razem z usługą. Królewska № 3, m. 12. 482

Do odnajęcia z powodu wyjazdu od dnia 15-go Lutego mieszkanie na pierwszem piętrze, składające się z przedpokoju, kuchni, dwóch pokojów i piwnicy, ze zlewem i wodą, bardzo przyzwoicie umeblowane, warunki przystępne. Wiadomość na miejscu.—Hotel Saski № 113, codziennie do godziny 11-tej przed południem. 311

Do wynajęcia każdego czasu 6 dużych pokojów, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, gazem i zlewem, przy ulicy Szkolnej № 5, na drugiem piętrze, mieszkania № 14, za rs. 900. 256

Pokoje umeblowane z usługą. Chmielna № 16, mieszk. 7, stróż wskaże. 391

Pokój przy familji dla osoby trudniącej się szyciem lub lekcjami. Królewska № 3, mieszkania 16. 219

Apartament parterowy, z 7-u pokojów widok na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość u właściciela w tymże domu, Smolna 25. 107

Pokój frontowy, z osobnem paradnem wejściem, meblami, samowarem, usługą. Ulica Wspólna № 40, mieszk. 6. 236

Przy ul. Mazowieckiej № 5, w blizkości zarządu pocztowego i innych władz, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia zaraz: 3 pokoje, przedpokój, pasaż, pawlacz, śpiżarka i kuchnia, na parterze, zdatne na kantor, lub interes przemysłowy, kompletnie i elegancko urządzone: w biurka, stosowne meble i kasę ogniotrwałą, telefon i okratkowania, które można nabyć tanio. Wiadomość u właściciela domu.

Do wynajęcia przy wdowie, dwa ładne pokoje, od frontu, mogą być pojedyńczo, z meblami i usługą, na żądanie mogą być i obiady. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 57

Salon duży i dwa pokoje umeblowane, razem, lub każdy osobno, z dwoma wspólnemi przedpokojami, do wynajęcia. Marszałkowska № 129, mieszk. № 5. 380

Mieszkanie przy familji za rs. 15 z całodziennem utrzymaniem, usługą i praniem. Ul. Złota № 39 nowy, mieszkania 50. 459

Na fabrykę, zakład przemysłowy lub mieszkanie, jest do odnajęcia w każdym czasie wygodny i tani lokal, położony w środku miasta, złożony z 10-u pokojów na parterze, 2 suteren, obszernych i suchych piwnic, poddasza, 2-ch lodowni i stajni. Wszystko z oddzielnemi wejściami, oraz osobnem podwórzem, z ogrodem i własną wjazdową bramą. Wiadomość ul. Świętojerska № 16, mieszkania № 21. 461

Sklep z mieszkaniem, w każdym czasie jest do wynajęcia, na proceder, na szynk, na sklep korzenny, lub skład mydła i nafty, przy ulicy Pańskiej № 88. 487

3 pokoje z balkonem, dwoma alkowami, przedpokojem, kuchnią, pierwsze piętro, zaraz do odnajęcia. Smolna 19, m. 4. 618

Pokój umeblowany, obszerny do najęcia. Nowy-Świat 7, oficyna poprzeczna, pierwsze piętro, mieszk. 36. 625

Pokój przy familji. Saski Plac, domu № 6, mieszkania № 12. 602

Pokój dla osoby płci żeńskiej, może bydź z życiem. Nowy-Świat 24 d, w podwórzu na lewo sień, na 1-m piętrze, m. 7. 599

Pokój do wynajęcia zaraz, z osobnem wejściem, tanio. Wiadomość u stróża, Nowolipki № 10 stary. 595

Do wynajęcia pokój z wspólnym przedpokojem i z całodziennem utrzymaniem.—Warecka № 11 nowy, mieszkania 3, stróż wskaże. 545

2 pokoje kawalerskie, 1-e piętro, front, za 10 rubli miesięcznie zaraz do najęcia, a także od Kwietnia: mieszkanie z 3-ch pokojów z kuchnią, 1-e piętro, za 280 rubli rocznie i wielka sala o 5-u oknach z kuchnią na parterze, na warsztat, za 11 rubli miesięcznie. Marjensztadt 2, wiadomość w kasie łazienek Kurtza. 554

Pokój do wynajęcia z usługą i samowarem, może być z całodziennem utrzymaniem. Widok 15, stróż wskażę. 563

Pokój do odnajęcia. Zielna 7A, w drugiej bramie, mieszkania 7. 536

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Najtańszy wyrób kwiatów, dokładne odświeżanie. Twarda № 19, mieszkania 16. Tamże ubierają kapelusze, czepki, stroiki, negliże po najniższej cenie. 20660

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 20272

Kwit banku handlow. № 20,103, d. 7 Grudnia 1885 na imię Jakuba Eilstein na rs. 600, z terminem za okazaniem, dnia 7 b. m. został skradziony. Ostrzega się aby go nikt nie nabywał, gdyż stosowne kroki zostały uczynione. 410

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 33 stary, wprost Zielnej, w prawej oficynie, mieszkania № 16. 193

Obiady gospodarskie, zdrowo i smacznie przyrządzone. Miesięcznie rs. 10. Marszałkowska № 105, mieszk. 6. 58

Osoby życzące mieć obiady zdrowe, czysto i smacznie przyrządzone, mogą mieć takowe w domu familijnym, gdzie staraniem głównem będzie, aby zyskać sobie zupełne zadowolenie. Wiadomość: Marszałkowska 129, mieszkania 11. 416

Niezwykła taniość! Skarpetki znaczone kop. 28, spódniczki ciepłe rs. 2. Marszałkowska 139. 317

Czytałem w Kurjerze Warszawskim niejednokrotne ogłoszenie na moje nazwisko, a ponieważ nic o tem niewiem, więc osobę, która to ogłaszała, będę poszukiwać na drodze sądowej. — N. Cytryn. 615

Pianistka znana z gry dobrej do tańca, przyjmuje zamówienia na wieczory i bale. Krakowskie-Przedmieście № 21, mieszkania 8, na 4-m piętrze. 586

Egzercytować się można na dobrym fortepianie. Złota № 37, m. 10. 581

P. Kowalska w interesie własnym niech się zgłosi na wiadomą ulicę № 18. 614

Dowód za № 19245 Kasy Zaliczkowej przy placu Wareckim zaginął, ostrzeżenie stosowne zrobiono. 508

Dla osoby chcącej odbyć słabość, pokój wspólny u akuszerki, cena umiarkowana. Królewska 49. 477

Dla panów studentów uniw. obiady prywatne tanio od 20 do 30 kop. Ulica Złota № 39 nowy, m. 50. 460

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości.—Marjańska 1, róg Pańskiej. 445

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 270

Akuszerka A. Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16, m. 20.

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 11, mieszkania № 16. 492

Mężatka ze zdrowym pokarmem, życzy przyjąć dziecko do piersi. Chmielna 85, mieszkania 14. 617

Ktoby życzył oddać dziecko na garnuszek. Łucka 23. mieszk. 36. 616

Dziewczynka tydzień mająca, niechrzczona (matka wdowa), do oddania na własność. Bednarska № 9, mieszkania 14. 463

Przechodząc ulicą Krolewską, ogrodem Saskim i Żabią, zgubiony został kolczyk złoty, z perłą w środku. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do cukierni Ch. Foppa, przy rogu ulic: Senatorskiej i Podwala. 525

W Poniedziałek dnia 4 Stycznia r. b., w mieście Radzyminie zginął pies ponter, maści jasno-żółtej, tegoż dnia widziano go w Warszawie na Pradze. Kto go odprowadzi w Warszawie na ulicę Długą № 19, do p. Prażmowskiego, otrzyma nagrodę, nieprawy posiadaez do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. 297

Dnia 5 Stycznia zginął biały pudel, wabi się „Nero.” Łnskawy znalazca raczy odprowadzić na ul. Bracką № 20, gdzie otrzyma sowitą nagrodę, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. 322

W Poniedziałek zgubiono na Marszałkowskiej robotę kanwową, uprasza się niemłodego znalazcę o odniesienie takowej na Chłodną № 8, mieszk. 4. 557

Szuba męzka szopowa zupełnie nowa, jest do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 9, mieszkania № 10. Tamże jest do wynajęcia w każdym czasie pokój z meblami. 565

Suka biała, uszy żółte, ponter, w okolicy placu Św. Aleksandra w Sobotę zginęła; 3 rs. za odprowadzenie na Bracką № 2, do sklepu Bieleckiej. 540

Dnia 6 Stycznia wychodząc z teatru Małego, znalezioną została branzoletka srebrna. Można odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia przy ulicy Oboźnej № 8 nowy, mieszkania № 6. 567

Z pod № 17/1603, przy ul. Nowogrodzkiej, zginęła suka wyżlica, z rasy ponterów, biało-żółta cała, piersi, koniec nóg i ogona biały. Ktoby miał o takowej wiadomość, raczy dać znać pod powyższy Nr, stróż wskaże właściciela. 598

Suczka mięszaniec, z mopsów, z mordką czarną, cała koloru czekoladowego, zginęła w d. 8 b. m. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na Śliską № 7 nowy, mieszkania № 33. 574

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою—Варшава 31 Декабря (12 Января) 1885/6 г.